



Autosan oddziałem Huty Stalowa Wola



W ostatnich dniach w obieg podano informację o przejęciu zakładu pracy przez nowego pracodawcę i utworzenie nowego oddziału Huty Stalowa Wola. W związku z tym, wyśtosowaliśmy zapytanie do Polskiej Grupy Zbrojeniowej. Odpowiedź przyszła niemal od razu, na stronie 2 publikujemy treść oficjalnego stanowiska.

str.
2

GALA W RZESZOWIE

STR.3



SPGK Sanok Firmą Regionu
Podkarpackiego 2022

ALEKSANDER LEŚNIAK

STR.6



Za Stal po życia kres

SPORT | ŁYŻWIARSTWO SZYBKIE

STR. 15



Medalowe rozpoczęcie sezonu

Na uroczystości zaprasza
Burmistrz Miasta Sanoka



11 LISTOPADA

OBCHODY
NARODOWEGO ŚWIĘTA
NIEPODLEGŁOŚCI
SANOK

Program obchodów.

godz. 11:00

msza święta w kościele
pw. Przemienienia Pańskiego

godz. 12.00

przemarsz ulicami Grzegorza z Sanoka,
T. Kościuszki i Rymanowska
na Cmentarz Centralny

– złożenie wieńca przez władze miasta
przed Krzyżem Poległym w obronie
wiary, kościoła i Ojczyzny

– złożenie wieńca przez władze miasta
przed pomnikiem Tadeusza Kościuszki,
przy Skwerze Niepodległości

godz. 13.00

uroczystości na Cmentarzu Centralnym
z udziałem kompanii honorowej
i poczty sztandarowej WP,
w tym złożenie wieńców
przez przybyłe delegacje.



Przejęcie fabryki

Autosan oddziałem Huty Stalowa Wola

30 marca 2016 r. podpisano akt notarialny, a zgodnie z zapisem przedsiębiorstwo Autosan zostało konsorcjum spółek PIT-Radwar i Huta Stalowa Wola należących do Polskiej Grupy Zbrojeniowej. W ostatnich dniach w obieg podano informację o przejęciu zakładu pracy przez nowego pracodawcę i utworzenie nowego oddziału Huty Stalowa Wola. W związku z tym, wystosowaliśmy zapytanie do Polskiej Grupy Zbrojeniowej. Odpowiedź przyszła niemal od razu, poniżej można się zapoznać z treścią oficjalnego stanowiska.

Huta Stalowa Wola S.A. zgłosiła zamiar nabycia od AUTOSAN sp. z o.o. (AUTOSAN) jej składników majątkowych wraz z załogą i marką, które tworząc zorganizowaną część przedsiębiorstwa będą podstawą utworzenia w strukturach HSW S.A. nowego Oddziału HSW S.A. AUTOSAN w Sanoku. Proces formalny dopiero się rozpoczyna. 28 października br., zgodnie z art. 261 ustawy z dnia 23 maja 1991 r. o związkach zawodowych, zostały powiadomione o tym zamiarze organizacje związkowe. Właściciele oraz Zarząd AUTOSANU spotkają się w bieżącym tygodniu ze związkami zawodowymi oraz załogą. Podczas spotkania będą omówione wszystkie najważniejsze aspekty tego procesu, w tym sprawy pracownicze.

Zgodnie z planem 1 grudnia 2022 r. nabyte przedsiębiorstwo od AUTOSAN sp. z o.o. stanie się zorganizowaną częścią przedsiębiorstwa HSW S.A. w formie Oddziału HSW S.A. AUTOSAN w Sanoku. Oddział zachowa produkcję cywilną, spory nacisk zostanie położony na specjalizację w zakresie pojazdów wojskowych. Zachowana zostanie zarówno lokalizacja, jak i marka, zasoby kadrowe, a znacznie wzmocniony potencjał i asortyment produkcji.

W efekcie tego procesu dojdzie do przejścia zakładu pracy na nowego pracodawcę w rozumieniu art. 3 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy, tj. Hutę Stalowa Wola S.A. Oddział w Sanoku.

Organy HSW S.A. realizując intencje Polskiej Grupy

Zbrojeniowej S.A. zmierzające do restrukturyzacji podmiotów Grupy Kapitałowej PGZ celem zwiększenia ich efektywności oraz plany Huty Stalowa Wola S.A. w zakresie rozbudowy potencjału produkcyjnego na rzecz zabezpieczenia zdolności produkcji sprzętu bojowego, podjęły 28 października 2022 r. uchwałę o zamiarze nabycia przedsiębiorstwa od spółki AUTOSAN. Plan przejęcia został podyktowany koniecznością pilnego wzmocnienia potencjału przemysłowego i kadrowego HSW S.A., co umożliwi włączenie AUTOSANU do struktury organizacyjnej i produkcyjnej HSW S.A.

Dziś AUTOSAN sp. z o.o. jest spółką powiązaną z HSW S.A., gdzie Huta posiada 50% udziałów. Współpraca w zakresie produkcji specjalnej HSW S.A. z AUTOSANEM trwa od wielu lat. HSW S.A. od początku planowała uruchomienie w zasobach AUTOSANU produkcji pojazdów 4x4. Produkcja w przyszłym Oddziale będzie obejmować pojazdy dla programów WISŁA, NAREW, GLADIUS, OTTOKAR, REGINA, LANGUSTA.

Planowane są inwestycje, które uzupełnią urządzenia i maszyny przemysłowe niezbędne do wdrożenia produkcji wymienionych wersji pojazdów.

Jeżeli plan nabycia powieździe się, to załoga Autosanu zyska solidnego i stabilnego właściciela gwarantującego pracę oraz potencjał rozwoju na przyszłość.

Red.

Cykl spotkań z Sekcją Bokserską Street Autonomy w sanockich szkołach

Uczniowie ze Szkoły Podstawowej nr 2 mieli niesamowitą frajdę. Mogli poczuć się jak na prawdziwym ringu, oglądając pokaz boksu prowadzony przez Sekcję Bokserską Street Autonomy.

W pokazie uczestniczyło ponad dwustu uczniów z klas od 6 do 8. Pokaz był darmowy, a sekcja ma w planach odwiedzić wszystkie sanockie i nie tylko sanockie, szkoły. Młodzież była bardzo zadowolona

z treningu. Niektórzy mieli pierwszy raz w życiu na rękach prawdziwe bokserskie rękawice.

Pokaz prowadzili zawodnicy z klubu Street Autonomy na czele z trenerem Jarosła-

wem Soroko. Pierwszy raz w treningu uczestniczyła świeża medalistka Mistrzostw Polski Marcelina Rzesiowska.

Cieszymy się, że sanocka młodzież ma szansę bezpłatnie rozwijać sportowe pasje. Inicjatorem treningów w szkołach z sekcją Street Autonomy jest burmistrz Sanoka Tomasz Matuszewski.

ew



„Tygodnik Sanocki”

Pismo samorządowe

redakcja@tygodniksanocki.pl

tygodniksanocki.pl

/tygodniksanocki

Wydawca: Miejska Biblioteka Publiczna w Sanoku | Adres redakcji: 38-500 Sanok, ul. Rynek 10, tel. 13-463-16-34, kom. 697 979 971

Redaktor naczelna: Emilia Wituszyńska | Redaguje zespół: Bartosz Błażewicz – b.blazewicz@tygodniksanocki.pl, Dominika Czerwińska – czerwinska-d@wp.pl, Edyta Wilk – edytawilk@tygodniksanocki.pl

Współpracują: Tadeusz Krotos, Lidia Tul-Chmielewska, Szymon Jakubowski

Redakcja techniczna: Andrzej Borowski | Korekta: Teresa Nater

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i poprawiania tekstów, własnych tytułów i śródtytułów. W sprawie reklam i ogłoszeń zapraszamy do biura ogłoszeń od poniedziałku do piątku w godzinach od 8.00 do 16.00. Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada. Zastrzegamy sobie prawo do odmowy przyjęcia ogłoszenia. Objętość listów nie powinna przekraczać trzech czwartych strony maszynopisu. Teksty opracowane na komputerze przyjmujemy jedynie na nośnikach cyfrowych lub pocztą elektroniczną. Numery archiwalne do nabycia w redakcji. Prenumerata – tel. 13 463 16 34 lub oddziały „Ruch” SA.

Biurow reklam i ogłoszeń:

tel. 13-463-16-34

Druk:

Polska Press Sp. z o.o. Oddział Poligrafia
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa
Drukarnia w Sosnowcu, ul. Baczyńskiego 25a
41-203 Sosnowiec

Projekt uchwały przyjęty

Wyższy podatek od nieruchomości

Podatek od nieruchomości od nowego roku wzrośnie aż o 11,8%. Za takim projektem uchwały zagłosowali radni podczas ostatniej sesji Rady Miasta Sanoka. Dzięki podwyżkom budżet miasta wzbogaci się o około 2,5 mln złotych. Zapłacą podatnicy.



W imieniu burmistrza Sanoka projekt uchwały został przedstawiony przez Bogdana Florka, skarbnika miasta.

Projekt uchwały uwzględnia podwyższenie stawek podatku od nieruchomości o 11,8%. Jest to wskaźnik cen towarów i usług konsumpcyjnych w pierwszym półroczu 2022 roku w stosunku do półrocza w roku 2021. I o taki wskaźnik wzrosły również maksymalne stawki ogłoszone przez ministra finansów. Na wniosek burmistrza Tomasza Matuszewskiego propozycja podwyżki zakłada tylko poziom wskaźnika inflacyjnego – wyjaśniał Bogdan Florek.

Skarbnik zaznaczył, że rozpoczęły się prace związane z nowym budżetem miasta na 2023 rok. Florek uważa, że przyszłoroczny budżet musi być tak skonstruowany, aby mogły się przeliczać wszystkie wskaźniki związane z zadłużeniem miasta oraz aby był on budżetem realnym. Dodał, że wzrost wydatków będzie nieunikniony, mowa o wzroście wynagrodzeń, cen energii elektrycznej oraz wydatkach związanych z komunikacją miejską. Skarbnik dodał, że aby ratować przyszłoroczny budżet po stronie dochodów jest konieczne zwiększenie wydatków własnych lokalnych – czyli podwyższenia podat-

ków o 11,8%. Dzięki podwyżkom, budżet miasta wzbogaci się o około 2,5 mln złotych. Nie jest to maksymalna podwyżka zgodna z ogłoszonymi przez ministra finansów maksymalnymi stawkami podatku. Urząd miasta mógłby pozyskać od mieszkańców prawie dwa razy większą kwotę. Skarbnik podkreślał, że takie działania są niezbędne, aby móc realizować zadania, utrzymywać obiekty czy instytucje. Opinię w sprawie projektu przedstawił przewodniczący Komisji Finansowo-Gospodarczej Radosław Wituszyński. Bogdan Florek przedstawił skalę podwyżki, jaka czeka wszystkich mieszkańców.

– W przypadku domu mieszkalnego o powierzchni 150 m² i działce 10-arowej jest to podwyżka w skali roku o 54 zł. Dla mieszkania o powierzchni 60 m² w zasobach wielomieszkaniowych, czyli tzw. blokowisku jest to podwyżka podatku o 8 zł w skali roku. Dla budynku związanego z prowadzeniem działalności gospodarczej o powierzchni 1000 m², czyli 10 arów i działce 20-arowej wzrost podatku w skali roku wynosi 5020 zł. Natomiast dla budynku przeznaczanego na działalność gospodarczą o powierzchni 100 m² podwyżka wyniesie 292 zł w skali roku – zobrazował skarbnik.

Według skarbnika to nie są podwyżki, które w jakiś sposób miałyby zachwiać budżetami domowymi. Po dłuższej dyskusji Andrzej Romaniak, przewodniczący Rady Miasta Sanoka zarządził głosowanie. 13 radnych było za przyjęciem projektu uchwały, 6 zagłosowało przeciw.

Radni, którzy głosowali za przyjęciem uchwały: Ryszard Karaczkowski, Piotr Kot, Wanda Kot, Teresa Lisowska, Bogusława Małek, Marian Osękowski, Łukasz Radożycki, Grażyna Rogowska-Chęć, Andrzej Romaniak, Katarzyna Sieradzka, Henryka Tymoczko, Radosław Wituszyński, Beata Wróbel.

Radni, którzy głosowali przeciw: Roman Babiak, Zofia Kordela-Borczyk, Agnieszka Kornecka-Mitadis, Adam Kornecki, Grzegorz Kozak, Jakub Osika.

Radni nieobecni: Maciej Drwięga, Sławomir Miklicz.

dzc

To dopiero początek

Dzień otwarty w sanockim Ekonomiku

Prawie 360 uczniów reprezentujących 17 szkół podstawowych z Sanoka i okolic zapoznano się z ofertą edukacyjną Zespołu Szkół nr 1 w Sanoku podczas dnia otwartego zorganizowanego w środę 26 października.

Uczniowie Ekonomika pod opieką swoich nauczycieli przedstawili zalety funkcjonujących w szkole kierunków zawodowych, a tych jest niemało: technik ekonomista, technik rachunkowości, technik logistyki, technik hotelarstwa oraz technik żywienia i usług gastronomicznych. Nie była to jednak sucha prezentacja, lecz zmasowane i skoordynowane działanie pełne atrakcji w treści i w formie.

I tak, ekonomiści zapoznawali gości z tajnikami zabezpieczania banknotów przed fałszerstwem, a poglądowo także z faktycznym ciężarem jednej sztabki złota. Postacie o nazwach godnych

w pierwszym lepszym lokalu gastronomicznym, a tym bardziej edukacyjnym – takie rzeczy tylko w Ekonomiku!

Dodajmy, że w ramach podsumowania informacji o każdym prezentowanym kierunku organizowano ciekawe quizy, podczas których przyjezdni uczniowie mogli wygrywać słodycze, koszulki czy materiały piśmienne. Nie inaczej było po spotkaniach w pracowniach: biologicznej, geograficznej i matematycznej, gdzie zoczyły się zacięte walki o zwycięstwo w popularnym kahocie.

To oczywiście nie wszystko: gospodarze zadbali o dodatkowe, organizowane rów-



bohaterów przygodowych książek lub filmów – Kapitan Podatek, Poszukiwacz Pomyłek i Gieldowy Snajper – odkrywali przed ósmoklasistami tajniki rachunkowości. Logistycy demonstrowali różne sposoby dystrybucji przesyłek, zaś hotelarze pochwalili się umiejętnością obsługi klientów w różnych językach oraz sposobami radzenia sobie w niecodziennych sytuacjach (czytaj: podczas spotkań z „trudnymi” przypadkami – a do takich należała choćby właścicielka psa Ludwiczka...).

Ledwo goście ochłonęli po tych żywiołowych scenkach rodzajowych, a już wpadali do pracowni gastronomicznej, gdzie mogli nacieszyć oczy pięknie wykonanymi przekąskami w wersjach na słono i na słodko, co kto woli. Ale żeby nie obeszlę się smakiem, gospodarze przygotowali dla wszystkich słodkie upominki. Racząc się nimi, można było podziwiać żywieniowców prezentujących techniki przyrządzania różnokolorowych bezalkoholowych drinków, a także wykonujących... „pizzę akrobacyjną”. Tego nie zamówicie

noległe atrakcje. Odwiedzający budynek sanockiej szkoły podziwiali na przykład ciekawe dekoracje wykonane z ręczników, która to technika wywodzi się bezpośrednio z japońskiej sztuki origami. Natomiast inni mogli porozmawiać z uczestnikami wyjazdów w ramach programu Erasmus+, którzy dzielili się swoimi wspomnieniami, przekonująco opowiadając o zaletach nauki języka angielskiego i o urokach wyjazdów na praktyki zagraniczne w Irlandii, Hiszpanii, Grecji, Rumunii czy we Włoszech. Nie mówiąc już o tym, jak duże wrażenie wywarł występ szkolnego zespołu muzycznego Change For Better, którego członkowie nie tylko świetnie grają na różnych instrumentach, ale też pięknie śpiewają. Oni naprawdę mają talent!

Na koniec zwiedzania ósmoklasista ze szkoły w Niebieszczykach zapytał z zalem w głosie: „To już koniec?”. Otóż nie, młody człowieku, jeśli zdecydujesz się na naukę w sanockim Ekonomiku, to będzie dopiero początek Twojej kilkuletniej przygody.

ew

Rzeszów

SPGK Sanok Firmą Regionu Podkarpackiego 2022

28 października w Rzeszowie odbyła się gala rozdania nagród Orły Wprost województwa podkarpackiego. W tym roku nagrodę dla Firmy Regionu Podkarpackiego 2022 otrzymało Sanockie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej za wdrażanie projektu wodorowego oraz transformację energetyczną w oparciu o proces dekarbonizacji.

Nagrody przyznawane są w uznaniu za wyjątkową działalność w obszarach przedsiębiorczości, samorządowym i promocyj. Nagradzane są firmy, których działalność wykracza poza region, w którym mają swoje siedziby. Sanocka spółka znalazła się wśród laureatów. Nagrodę z rąk minister Małgorzaty Jarosińskiej-Jedynak odebrał Krzysztof Jarosz, prezes SPGK. Sanockie przedsiębiorstwo zostało docenione za wdrażanie projektu wodorowego i transformację energetyczną w oparciu o proces dekarbonizacji. Celem tych działań jest uruchomienie produkcji wodoru, jego magazynowanie i wykorzystanie m.in. w ciepłownictwie, zielonym transporcie publicznym oraz w przemyśle. Realizujemy już pierwszy krok, który zakłada budowę kotła

na biomasę – inwestycji o wartości ponad 33 mln zł. Spółka podejmuje też działania ukierunkowane na niskoemisyjny transport. 28 października została podpisana umowa na zakup dwóch autobusów o napędzie elektrycznym oraz zakup i montaż dwóch punktów ładowania. Innym działaniem spółki przy współpracy z miastem jest tworzenie zielonej strefy gospodarczej dla przedsiębiorców przy ul. Okulickiego. Obecnie trwa projektowanie łącznika, a już za niedługo pierwsze prace budowlane. – Jeszcze raz gratuluję prezesowi podejmowanych działań i z uznaniem obserwuję, jak te efekty są doceniane na arenie ogólnopolskiej, a nawet światowej – powiedział burmistrz Tomasz Matuszewski.

dzc



Państwowa Szkoła Muzyczna w Sanoku

Sukcesy uczniów i międzynarodowe partnerstwo

W dniach 6-8 października 2022 r. odbył się II Nadmorski Festiwal Gitarowy Martinez organizowany przez Państwową Szkołę Muzyczną I i II st. im. Zygmunta Noskowskiego w Gdyni. W konkursie uczestniczyło 24 gitarzystów z całej Polski.

Sanocką szkołę muzyczną reprezentował Mateusz Wójcik, uczeń klasy VI PSM II stopnia z klasy gitary dr Iwony Bodziak. W programie konkursowym wykonał dwie części współczesnej Sonaty gitarowej hiszpańskiego kompozytora Antonio Jose, Preludium z suity BWV 825 Johanna Sebastiana Bacha oraz utwór Marka Pasiecznego ze zbioru 10 szkiców na gitarę pt. „Uciekaj”. Jury pod przewodnictwem Ryszarda Bałuszko z Uniwersytetu Muzycznego Fryderyka Chopina w Warszawie przyznało Mateuszowi II miejsce w najstarszej kategorii wiekowej do lat 22. Umiejętności młodego muzyka zostały również docenione przez jury

International Music Competition Vienna Caneres 2022, którego wyniki ogłoszono w dniu 15 października 2022 roku, jury złożone z wykładowców dziesięciu prestiżowych uczelni muzycznych na świecie przyznało Mateuszowi II miejsce. Warto dodać, że uczestnikami oraz finalistami konkursu w Wiedniu byli w większości studenci akademii muzycznych z całego świata.

Sukces odnieśli również akordeoniści, którzy kontynuują znakomitą serię w konkursach międzynarodowych. Po wrześniowych pięknych wynikach Filipa Siwieckiego i Kacpra Kosztły kolejne zwycięstwa w konkursach online od-

niósł Dawid Siwiecki w kategorii wiekowej 14-16 lat poprzez wysłane drogą elektroniczną nagrania video w Argentynie, Brazylii i Niemczech. Były to kolejno: INTERNATIONAL ONLINE COMPETITION „Argentine Gathering”, w którym pracom Jury przewodniczyła Daniela Rodriguez, następnie „Under the Brazilian Sun”, pod przewodnictwem Arnaldo Ellera, zaś następny konkurs, już w Europie – „Art Marathon in Germany”, gdzie pracami Jury kierował Hans Klapheck.

Z kolei w dniach 20-23 października sanoccy uczniowie uczestniczyli w IV Międzynarodowym Konkursie Akordeonowym im. Wacława Furmanowicza w Wilnie, tym razem na żywo, ponownie osiągając znakomite wyniki wśród licznych uczestników z Litwy, Łotwy, Estonii i Polski. Dawid Siwiecki zdobył I nagrodę w kat. 14-16 lat, zaś Mateusz Neckar – również I miejsce w młodszej kategorii wiekowej – do 12 lat. Ich piękne występy tak wysoko ocenili jurorzy z Litwy, Łotwy, Serbii, Bułgarii, Estonii i Polski. Obaj laureaci, uczniowie Andrzeja Smolika, zostali owacyjnie przyjęci na koncercie laureatów w pięknej i wypelnionej przegrody sali koncertowej wileńskiej szkoły, a złote statuetki, dyplomy i souvenir są dla nich piękną nagrodą za trud włożony w przy-



gotowanie do konkursu. Oprócz emocji festiwalowych Dawid i Mateusz zwiedzili piękne Wilno, m.in. Ostrą Bramę z kaplicą z cudownym obrazem Matki Boskiej Ostrobramskiej, Celę Konrada, Cmentarz na Rosie, Wzgórze Giedymina, Starówkę Wileńską.

W trakcie pobytu w Wilnie została podpisana umowa o międzynarodowej partnerskiej współpracy między Nowowileńską Szkołą Muzyczną w Nowej Wilejce a PSM I i II st. im. W. Kossakowej w Sanoku. Ze strony wileńskiej umowę podpisali dyr. Ingrida Milašiute i kierownik artystyczny Ricardas Sviackevicus, zaś ze strony

sanockiej dyrektor Tomasz Tarnawczyk i przewodniczący Zarządu Sanockiego Towarzystwa Muzycznego Andrzej Smolik. Strony umowy zadeklarowały wspólne wspieranie swoich działań w zakresie wymiany międzynarodowej młodzieży i pedagogów obu szkół. Będzie to również kontynuacja i poszerzenie współpracy, która istnieje już od wielu lat.

W dniu 4 października 2022 r. w PSM odbyły się, w ramach doskonalenia zawodowego nauczycieli, warsztaty smyczkowe prowadzone przez Aleksandrę Wagstyl. Tematem tego spotkania były „Elementy metody S. Suzuki jako alterna-

tywa dla powszechnych metod nauczania w szkole muzycznej I stopnia”. Pracując z naszymi najmłodszymi uczniami klasy skrzypiec, pani Aleksandra przedstawiła sposoby zabaw aktywizujących do rozpoczęcia przygody z nauką gry na skrzypcach oraz metody pracy beznutowej w zespole najmłodszych skrzypków. Efektem jej krótkiej pracy z uczniami było zespołowe wykonanie „Melodii z Dzikiego Zachodu”, radość i satysfakcja dzieci oraz motywacja nauczycieli do wykorzystywania nowo poznanych sposobów metodycznych w swojej pracy pedagogicznej.

mn



Mateusz Wójcik

Stowarzyszenie PRO ARTIS

I Ogólnopolskie Dni Muzyki Chóralnej i Liturgicznej

I Ogólnopolskie Dni Muzyki Chóralnej i Liturgicznej w Sanoku to projekt, którego celem było upowszechnienie dorobku kultury muzycznej, zwiększenie świadomości artystycznej wśród członków chórów i zespołów wokalnych, zajmujących się wykonywaniem muzyki chóralnej i liturgicznej, ale także zwiększenie obecności kultury w innej odsłonie. Podczas I Ogólnopolskich Dni Muzyki Chóralnej i Liturgicznej w Sanoku, odbyły się wykłady i warsztaty z zakresu emisji głosu, stylowości wykonywanych utworów, historii chóru gregoriańskiego, ale także koncerty w wykonaniu zaproszonych zespołów wokalnych i chórów. Wszystkie wydarzenia były dedykowane młodzieży szkół muzycznych Podkarpacia, jak również melomanom i całej społeczności lokalnej.

Wykłady i warsztaty muzyczne, dzięki świetnej współpracy Stowarzyszenia z dyrekcją PSM I i II st., odbywały się w sali koncertowej szkoły muzycznej w Sanoku, natomiast wszystkie koncerty odbyły się w przestrzeni sakralnej, w sanockich kościołach.

W dniach 19-21 października w Sanoku znów rozbrzmiała muzyka, a to za sprawą I Ogólnopolskich Dni Muzyki Chóralnej i Liturgicznej, które zostały zorganizowane przez Stowarzyszenie PRO ARTIS.



To wyjątkowe przedsięwzięcie charakteryzował wysoki poziom merytoryczny i artystyczny dzięki znakomitym pedagogom, wykładowcom i artystom.

Bogate programy koncertów dostarczyły nie tylko artystycznych przeżyć, ale też z pewnością poszerzyły wśród odbiorców znajomość literatury muzycznej różnych epok.

To kolejny udany projekt, którego inicjatorem i organizatorem był Łukasz Kot, prezes Stowarzyszenia PRO ARTIS.

mn

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach programu Narodowego Centrum Kultury Kultura – Interwencje. Edycja 2022

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego

Zaproszenie na konferencję

„Sanok bez barier”

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Sanoku oraz Polskie Towarzystwo Stwardnienia Rozsianego Oddział Sanok zapraszają 10 listopada na konferencję „Sanok bez barier”, której celem jest podniesienie świadomości społecznej na temat problemów funkcjonowania osób z niepełnosprawnością w społeczeństwie. Konferencja odbędzie się w auli Uczelni Państwowej w Sanoku przy ul. Mickiewicza 21. Przedstawiamy państwu plan konferencji.

8.45 – 9.00 – rejestracja uczestników konferencji;
9.00 – 9.15 – przywitanie zaproszonych gości;
9.15 – 9.30 – Programy realizowane przez Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych – Maciej Szymański – dyrektor PFRON w Rzeszowie;
9.30 – 11.00 – Zapewnienie równości szans i dostępności dla osób z niepełnosprawnością intelektualną oraz z zaburzeniami psychicznymi, prelegent – Martyna Feliks, specjalista ds. dostępności, Fundacja Instytut Rozwoju Regionalnego;
11.00 – 11.30 – Prezentacja filmu „(Nie)Sprawni w obiektywie” – wprowadzenie do filmu Alicja Tomoń – Fundacja poMocni, Stara Wieś;
11.50 – 12.30 – Bariery występujące u osób chorujących na stwardnienie rozsiane, prelegent – Milena Trojanowska;
12.30 – 13.00 – Prezentacja artystyczna Warsztatu Terapii Zajęciowej „Progres” w Sanoku oraz Warsztatu Terapii Zajęciowej „Świetlik” w Sanoku;
13.00 – 13.15 – Udogodnienia dla studentów niepełnosprawnych w Uczelni Państwowej im. Jana Grodka w Sanoku, prelegent Marcin Owsiak – pełnomocnik Rektora ds. studentów niepełnosprawnych;
13.15 – 13.30 – Wolontariat studencki w Uczelni Państwowej im. Jana Grodka w Sanoku – prelegent Małgorzata Dżugan;
13.30 – 13.45 – Prezentacja fundacji i stowarzyszeń funkcjonujących na terenie miasta Sanoka, działających na rzecz osób z niepełnosprawnością;
14.00 – zakończenie konferencji.

Stowarzyszenie SanokRazem

VI Zjazd Sanoczan i Miłośników Ziemi Sanockiej w USA

8 października w Wallington w stanie New Jersey już po raz szósty odbył się Zjazd Sanoczan oraz Miłośników Ziemi Sanockiej. To cykliczne wydarzenie to okazja do wspomnień o Polsce, swojej małej ojczyźnie jaką niewątpliwie jest Sanok, ale to także możliwość, aby wesprzeć Dom Dziecka im. św. Józefa w Sanoku. Wydarzenie organizowane jest przez Stowarzyszenie Sanok Razem. W tym roku udało się zebrać 2509 dolarów.

Zjazd Sanoczan i Miłośników Ziemi Sanockiej cieszy się ogromnym zainteresowaniem Polonii, która związana jest z Sanokiem. Impreza to nie tylko dobra zabawa, ale przede wszystkim integracja osób, które wyemigrowały, to także okazja do wspomnień oraz kultywowania pamięci o swoich rodzinnych stronach. Pomysłodawcami akcji są sanoczanie Gracjan Bacza oraz Marek Bluj.

– Decyzja dotycząca organizacji zjazdów zapadła w 2016 roku na pierwszym zebraniu zarządu Stowarzyszenia SanokRazem. Sanok, powiat sanocki to rodzinne strony wielu osób, które zamieszkują Stany Zjednoczone. Na zjazdy przyjeżdżają osoby z Kanady, Chicago czy Florydy. Mają okazję, aby się spotkać, powspominać i porozmawiać – mówi Gracjan Bacza, pomysłodawca zjazdu.

Później zapadła decyzja, aby przy okazji zjazdów wesprzeć sanocki Dom Dziecka. Akcja „SanokRazem pomaga dzieciom” organizowana jest od 2017 roku. Do tej pory uda-

ło się przekazać środki finansowe na rzecz wychowanków Domu Dziecka. Dzięki zebranym funduszom udało się odnowić boisko do gry w piłkę nożną oraz udało się zorganizować wypoczynek zimowy i letni w Bieszczady dla podopiecznych Domu Dziecka. Zebrane w ramach tegorocznej akcji środki finansowe zostaną przekazane na rzecz Stowarzyszenia Przyjaciół Domu Dziecka w Sanoku i wykorzystane na zakup mikrobusa dostosowanego do przewozu dziewięciu osób.

– Akcja „SanokRazem pomaga dzieciom” to cykliczne wydarzenie organizowane na rzecz wychowanków Domu Dziecka w Sanoku, tworzone przez sanoczan Gracjana Baczę i Marka Bluja, którzy działają w stowarzyszeniu. Mamy z nimi bezpośredni kontakt. Zebrane fundusze z ubiegłego roku oraz z tego przeznaczymy na wsparcie zakupu nowoczesnego mikrobusa do przewozu wychowanków. Sprawny i nowoczesny środek transportu podniesie jakość życia miesz-



kańców Domu Dziecka, a także efektywności świadczonej opieki związanej z wyjazdami do poradni i szpitali na konsultacje lekarskie czy zabiegi medyczne. Bus pomoże także w sprawniejszym załatwieniu spraw urzędowych – opowiada Ewa Pruchnicka, dyrektor Domu Dziecka w Sanoku.

W zeszłym roku podopieczni Domu Dziecka przygotowali prace fotograficzne, które zostały przekazane na aukcje.

– Oprócz loterii i aukcji z których dochód przeznaczony jest na Dom Dziecka ważną

częścią naszych zjazdów są konkursy wiedzy o Sanoku, jego historii, geografii czy znanych sanoczanach. Nagrody ufundowane są przez Starostwo Powiatowe w Sanoku, okoliczne gminy i instytucje. Jest to zasługa głównego specjalisty ds. kadr pani Ireny Sawy – wyjaśnia Gracjan Bacza. – Za co jesteśmy bardzo wdzięczni.

Jak co roku, lokalne gadżety promocyjne dostarcza organizatorom Pracownicze Koło Wolontariatu działające przy Starostwie Powiatowym w Sanoku. W tegorocznej akcji oprócz Starostwa Powiatowego

w Sanoku, w pomoc zaangażowały się wszystkie gminy powiatu sanockiego (Gmina Besko, Gmina Bukowsko, Gmina Komańcza, Gmina Miasta Sanoka, Gmina Sanok, Gmina Tyrawa Wołoska, Gmina Zagórz, Gmina Zarszyn), Gmina Solina, Śródowniskowy Dom Samopomocy w Zagórz, Muzeum Historyczne w Sanoku oraz Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku.

Na zjedzie gości przywitał ks. Kanonik Rudolf Zubik. Po raz pierwszy sanoczanom oraz miłośnikom ziemi sanockiej towarzyszył zespół muzyczny

„Milano-next” w składzie: Piotr i Małgorzata Kopańscy ze swoimi dziećmi, Mileną i Krzysztofem.

– Jesteśmy wdzięczni stowarzyszeniu SanokRazem, za okazaną pomoc i o tym, że pamiętają o naszych wychowankach. Ponadto zarówno nasi wychowankowie, jak i pracownicy placówki wyrażają wdzięczność za życzliwość i bezinteresowną pomoc Stanisławowi Chęciowi, staroście sanockiemu oraz Januszowi Cecule, wicestaroscie. Dobrym duchem jest Irena Sawa, która w ramach Pracowniczego Koła Wolontariatu przy Starostwie Powiatowym w Sanoku angażuje się w pomoc przy organizowaniu wszystkich gadżetów oraz dba o dobrą komunikację z organizatorami akcji. Impreza organizowana w Stanach Zjednoczonych łączy zarówno nas, którzy pozostali w Sanoku z tymi, którzy opuścili swoje rodzinne miasto i przebywają na emigracji, a jednak zawsze pamiętają, skąd pochodzą, nie zapominając przy tym o osobach potrzebujących – dodaje na koniec dyrektor.

Zjazdy organizuje Stowarzyszenie SanokRazem zarejestrowane w stanie NJ jako charytatywna organizacja. Zarząd: Marek Bluj, Gracjan Bacza, Magdalena Gąsienica i Elżbieta Taracińska.

d cz

Warsztaty Terapii Zajęciowej

Emocjonujące rozgrywki

Już po raz drugi odbył się Turniej Tenisa Stołowego Osób z Niepełnosprawnością Intelektualną. Tak jak i w poprzedniej edycji nie zabrakło wspaniałych zagrań, emocjonujących rozgrywek oraz niebanalnych serwisów.



27 października odbył się II Turniej Tenisa Stołowego Osób z Niepełnosprawnością Intelektualną. Organizacją tego wyjątkowego wydarzenia sportowego nie obylały się bez zaangażowania wielu osób i instytucji. Tak jak i w poprzednim roku nad wszystkim czuwał główny organizator całej akcji Warsztat Terapii Zajęciowej „Świetlik” przy współpracy Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji, który udostępnił salę oraz przygoto-

wał cały grafik rozgrywek. W pomoc zaangażowały się również uczennice z Medycznej Szkoły Policealnej im. Anny Jenke.

W tym roku została zwiększona liczba placówek, które wzięły udział w rozgrywkach: WTZ Huzele, WTZ Stara Wieś, WTZ Haczów, WTZ Progres, ŚDS Nowosiółki, DPS „Światło Nadziei”, Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Sanoku. oraz WTZ „Świetlik”. Łącznie wy-

stąpiło 16 podopiecznych, po dwóch z każdej placówki. Każdy zawodnik otrzymał pamiątkowy medal, zaś zwycięzcy puchary. Medale zostały wykonane w drewnie przez podopiecznych WTZ „Świetlik” za pomocą zakupionego w tym roku plotera laserowego CO2. Stowarzyszenie „Świetlik” otrzymało na ten cel grant na realizację inicjatywy w obszarze ekonomii społecznej w ramach Programu Grantowego w projekcie „Podkarpacki

Ośrodek Wspierania Ekonomii Społecznej” realizowanego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego na lata 2014–2020 współfinansowanego z Europejskiego Funduszu Społecznego. Przeprowadzono warsztaty wykonywania kartek okolicznościowych. Podczas zajęć tworzone kartki, wykorzystując materiały plastyczne zakupione w sklepie. Natomiast na kolejnych zajęciach warsztatowych wykorzystano elementy drewniane, piankowe, filcowe, które zostały wycięte przez ploter tnący. Na zakończenie rozgrywek zwycięzca zmierzył się z Bogusławem Rajtarem, dyrektorem MOSiR-u. Pierwszy set należał do Tomka, drugi do Bogusława, jednak dyrektor pomimo chęci musiał uznać wyższość swojego rywala i poddać się. W tym roku najlepszym zawodnikiem został Tomek, reprezentujący DPS „Światło Nadziei” w Sanoku, drugie miejsce przypadło Ani, która dumnie reprezentowała WTZ „Świetlik”, podium uzupełnił Marcin z WTZ Haczów.

– Wszystkim zawodnikom gratulujemy! Serdeczne podziękowania składamy dyrektorowi i pracownikom MOSiR-u za pomoc w organizacji. Widzimy się za rok – mówi Aneta Bober, terapeutka WTZ „Świetlik”.

d cz

PRAWNIK RADZI

Porad prawnych udziela radca prawny Marta Witowska z Kancelarii Radcy Prawnego Marta Witowska

ul. Kazimierza Wielkiego 3/21
tel. 13 46 45 113, www.witowska.com



Kilka miesięcy temu zmarł nagle mój mąż. Nie sporządził testamentu. Nie mieliśmy dzieci. Mamy wspólne mieszkanie i oszczędności. Chciałabym uporządkować sprawę spadkową po mężu i słyszałam, że razem ze mną będą dziedziczyć też inni członkowie jego rodziny. Czy to prawda?

Edyta z Sanoka

Należy zaznaczyć, że w przypadku dziedziczenia ustawowego tzn. na podstawie przepisów kodeksu cywilnego w sytuacji, gdy umiera jeden z małżonków, który nie miał zstępnych (dzieci, wnuki) do spadku po nim powołany jest drugi małżonek oraz rodzice zmarłego, a w przypadku, gdy już nie żyją, rodzeństwo zmarłego małżonka.

Zgodnie bowiem z art. 932. k.c. w braku zstępnych spadkodawcy powołani są do spadku z ustawy jego małżonek i rodzice. Natomiast jeżeli jedno z rodziców spadkodawcy nie dożyło otwarcia spadku, udział spadkowy, który by mu przypadł, przypada rodzeństwu spadkodawcy w częściach równych.

Odnosnie dziedziczenia małżonka zaznaczyć należy, że w przypadku dziedziczenia w zbiegu z rodzicami, rodzeństwem i zstępnymi rodzeństwa udział małżonka jest udziałem sztywnym i wynosi zawsze połowę spadku. Na wielkość tego udziału nie ma żadnego wpływu liczba osób powołanych do dziedziczenia po zmarłym. Poza tym w sytuacji braku rodziców, rodzeństwa i zstępnych rodzeństwa spadkodawcy małżonek zmarłego jest jedynym spadkobiercą ustawowym i przypada mu cały spadek.

Podstawa prawna: Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (tj. Dz. U. z 2020 r. poz. 1316)

Aleksander Leśniak

Za Stal po życia kres

Podczas meczów piłkarskiej Stali Sanok z trybun stadionu „Wierchy” od lat niesie się przyśpiewka sanockich sympatyków intonowana na melodię legionowej pieśni „My, Pierwsza Brygada”. Słowa kibicowskiej puenty („Za naszą Stal, za ZKS, pójdziemy aż po życia kres”) mogą budzić uzasadnione pytanie o tak wymowną okoliczność jak poświęcenie własnego istnienia za ukochany klub. W tym kontekście sanoczanie mogą przywołać z pamięci wciąż przypadki nieszczęść z nieodległych lat. Na myśl przychodzi choćby Piotr Milan (wychowanek hokejowej Stali) czy Ryszard Pytlowany (trener futbolistów), którzy odeszli nagle tuż po zakończeniu zawodów sportowych. Jednak w dziejach naszego miasta wydarzyła się jeszcze inna – nie mniej poruszająca – historia, która nader dobitnie wypełniła zacytowane słowa. Jest to bowiem los sportowca, który utracił życie na skutek obrażeń odniesionych w meczu drużyny sanockiego klubu. W dniu 4 listopada 2022 roku mija dokładnie 60 lat od śmierci Aleksandra Leśniaka, zawodnika sekcji bokserskiej ZKS Stal Sanok.



Aleksander Leśniak



Aleksander Leśniak (pierwszy z prawej)



Aleksander Leśniak (stoi pierwszy z lewej)



Nagrobek Aleksandra Leśniaka

Aleksander Ryszard Leśniak urodził się 17 maja 1944 roku w Sanoku. Był jednym z pięciorga dzieci Władysława i Marii, a zamieszkiwał z rodziną przy ul. Kiczury. Informacji o jego życiu osobistym na potrzeby tego artykułu udzieliłi krewni: Wanda Wójcik (siostra), Teresa Balik (kuzynka) oraz Piotr Wójcik (siostrzeniec). Zapamiętany przez nich Oleś w żadnym razie nie jawi się jako stereotypowy bokser, czyli skłonny do awantur lobuz. Uprawianie pięściarstwa traktował z myślą o rozwoju sportowym bez negatywnych konotacji. Zaczął trenować prawdopodobnie w wieku około 16 lat, a impulsem mogła być aktualna wtedy moda na tę dyscyplinę, która rozwijała się prężnie również na Rzeszowszczyźnie. Wszak nie była to jego jedyna pasja. Już wcześniej zaangażował się w harcerstwo, był zapalonym członkiem tego ruchu i został zapamiętany przez bliskich jako wciąż zaangażowany tą działalnością. Należał do 7 Podhalańskiej Drużyny Harcerskiej (PDH) w Sanoku. Uwielbiał czytać książki, odwiedzać kino, zajmowało go też pisanie pamiętnika. Reasumując, cały swój wolny czas miał zarezerwowany przez różnorakie hobby i aktywności. Mimo że uprawiał sport walki, jego osobowość przejawiała cechy uduchowionej, a w pamięci siostry Wandy na zawsze utkwiał jako „anioł nie człowiek”.

Od dzieciństwa Oleś był rozpoznawalny z uwagi na swoją charakterystyczną czuprynę. Jako młodzieniec wyróżniał się na tle swoich rówieśników wysokim wzrostem, osiągając 182 cm. Uczył się w ówczesnym Państwowym Gimnazjum Przemysłowym na Posadzie (późniejszy ZSM, obecnie ZS nr 2), gdzie w 1962 roku ukończył trzyletnią naukę w zawodzie aparaturowego przemysłu chemicznego. Chciał kontynuować kształcenie w technikum o tym profilu, lecz jako że w Sanoku nie było takiej możliwości, podjął próbę przeniesienia się do Oświęcimia. Udał się tam latem 1962 roku już jako osoba pełnoletnia, jednak wkrótce zrezygnował z tego zamysłu zrażony zastaniami tam warunkami. W niedzielę 4 listopada 1962 roku jego szwagier (mąż Wandy) miał zamiar przekazać mu obiecującą wiadomość, że od następnego dnia mógłby zacząć pracę w Autosanie i jednocześnie miałby szansę nauki w technikum wieczorowym.

Aleksander Leśniak uprawiał sport pięściarski w sekcji bokserskiej Stali Sanok, która została reaktywowana w 1961 roku. 10 grudnia tego roku zdobył II miejsce na rozgrywanym w Przemysłu turnieju bokserskim juniorów o Puchar WKFFiT w Rzeszowie. W owych latach treningi tej dyscypliny w Sanoku były prowadzone w Szkole Podstawowej nr 3 przy ul. Lipińskiej, zaś zawody rozgrywano m.in. w pobliskim Zakładowym Domu Kultury przy ul. Kościelnej bądź w Powiatowym Domu Kultury przy ul. Mickiewicza.

We wspomnianą niedzielę 4 listopada 1962 roku w Stalowej Woli odbył się bokserski mecz drużyn juniorskich w ramach rozgrywek o Puchar Zarządu Okręgowego TRZZ (Towarzystwo Rozwoju Ziemi Zachodnich) w Rzeszowie. W tych zawodach pięściarze miejscowej Stali pokonali imienniczkę z Sanoka wynikiem 18:2. W szóstym pojedynku, toczonym w wadze lekkopółśredniej (do 63,5 kg), Józef Szado mierzył się z Aleksandrem Leśniakiem. Ich walka stała na dobrym poziomie, a w dwóch pierwszych rundach zawodnik gospodarzy nieznacznie prowadził na punkty. Na około 20 sekund przed zakończeniem trzeciego starcia Szado trafił Leśniaka z doskoku ciosem lewym prostym, po czym uzupełnił atak prawym sierpowym od dołu w szczękę rywala. Wskutek tego sanoczanie osuwając się po linach upadł na ziemię i był liczony. Gdy sędzia Przybylski doliczył do czterech, Leśniak zdołał stanąć na nogi, po czym wsparty o liny ledwo utrzymał równowagę i upadł ponownie, zaś arbiter dopełnił liczenie orzekając koniec pojedynku wskutek nokautu. Tuż po walce przegrany bezskutecznie próbował samodzielnie opuścić ring, wobec czego został doprowadzony do szatni przez trenera i sekundanta. Tam zajęli się nim dwaj lekarze, a w obliczu złego stanu zdrowia zdecydowano o wezwaniu karetki. Mimo wysiłków medyków ze stalowowolskiego szpitala Aleksander Leśniak zmarł tam wieczorem tego samego dnia.

Pojedynek pięściarski, w wyniku którego stracił życie, był dziewiątym w jego karierze. Należy zaznaczyć, że krótko przed tragedią przeszedł zabieg usunięcia zęba, wskutek czego do feralnego meczu przystępował fizycznie osłabiony. Ponadto

jego najbliżsi zapamiętali zdarzenia, które składają się w spłot znaków i powiązań, niekiedy zadziwiających nawet dla nich samych. Z jednej strony to złe przeczucia ogarniające matkę Olesia, z drugiej udzielona jej przez Cygankę przepowiednia losu synów, mówiąca o śmiertelnym wypadku jednego z nich. W poranek wyjazdu do Stalowej Woli chłopiec miał powiedzieć na pożegnanie: „Mamusi, ja już ostatni raz jadę, zrezygnuję z tego”. Na ten mecz wraz z drużyną udała się także jego dziewczyna, która była świadkiem dramatycznych chwil na ringu.

Nazajutrz po tragicznym zdarzeniu z Rzeszowa do Stalowej Woli udała się specjalnie powołana komisja celem zbadania okoliczności wypadku (w jej skład weszli przedstawiciele wojewódzkich władz sportowych, przychodni sportowo-lekarskiej oraz Okręgowego Związku Bokserskiego). W tym samym czasie władze centralne Polskiego Związku Bokserskiego wyłoniły własną specjalną komisję, po czym z Warszawy do Stalowej Woli oddelegowano wysoko postawione osoby w osobach Jacka Wasilewskiego (wiceprezesa PZB, ojca Andrzeja – znanego obecnie promotora bokserskiego), Jerzego Moskwę (lekarza kadry narodowej) oraz Lucjana Olszewskiego (działacza i dziennikarza). Prace dochodzeniowe drugiego z tych gremiów trwały przez kilka dni i obejmowały wysłuchania świadków zdarzenia oraz osób zaangażowanych w zawody. Zarząd PZB wstrzymał się z przedstawieniem oficjalnego komunikatu wobec równoległe prowadzonego przez prokuraturę w Nisku państwowego śledztwa.

Jeszcze przed publikacją oficjalnych wyników dochodzenia swoje zdanie wyraził m.in. lekarz Powiatowej Poradni Sportowo-Lekarskiej w Sanoku, Albin Rysz. Potwierdził on wykonanie u A. Leśniaka w dniu 26 października 1962 roku ostatniego badania kontrolnego, które nie wykazało przeciwwskazań do uprawiania sportu. Pięściarz dozwolony w regularnym treningu, szczególnie w okresie ostatnich dwóch miesięcy. Z kolei upublicznione wyniki autopsji potwierdziły, iż przyczyną zgonu był wylew krwawy do mózgu i krwaki pod oponą twardą – czyli jak wówczas orzeczono – urazy niemożliwe do wyleczenia. Jeszcze w trakcie prowadzonego

śledztwa prokuratorskiego ujawniono, że zarówno Józef Szado, jak i dwaj inni zawodnicy Stali Stalowa Wola, w feralnym meczu uczestniczyli przekroczywszy już wiek juniorski. W związku z tym wszyscy trzej zostali zawieszani aż do czasu wyjaśnienia sprawy. Rywal Aleksandra Leśniaka był młodszym bratem Stanisława Szado, medalisty indywidualnych mistrzostw Polski w boksie.

W owym czasie seniorska drużyna Stali ze Stalowej Woli była czołowym klubem pięściarskim województwa rzeszowskiego, posiadając najliczniejszą kadrę i występując w I lidze. Z drugiej strony dorosły zespół sanockiej Stali w czerwcu 1962 roku zdobył mistrzostwo klasy B w okręgu rzeszowskim i przystąpił do rozgrywek w okręgowej klasie A, jednak w trakcie edycji 1962/1963 został wycofany z rywalizacji. Tragiczna śmierć sportowca stała się głośnym tematem relacji prasowych, i to nie tylko w regionalnych „Nowinach Rzeszowskich”, ale także w ogólnopolskich mediach, a nawet była omawiana w radio i telewizji. Obok prób przeprowadzenia ustaleń poddawano pod dyskusję argumenty „za i przeciw” w ogóle odnośnie istnienia sportu pięściarskiego. Część opinii publicznej opowiadała się wręcz za delegacją tej dyscypliny. Aleksander Leśniak był dziewiątą ofiarą boksu okresu powojennego w Polsce, a trzecią w ostatnich dwóch latach. Następstwem m.in. jego tragicznej śmierci była też dyskusja podjęta na łonie polskiej federacji pięściarskiej. W rezultacie od 1 kwietnia 1963 roku władze PZB wprowadziły w życie szereg zmian w przepisach, które miały zmierzać do zapewnienia zdrowotności zawodników.

Oleś został pochowany na cmentarzu komunalnym przy ul. Matejki. Pierwotnie na jego grobie była postawiona okazała figura anioła. Nagrobek znajduje się tuż przy alejce łukowej w stronę przecinającej sanocką nekropolię ulicy z parkingiem. Odwiedzając tamtejsze mogiły w czasie listopadowych zaduszek wspomnijmy pamięć osiemnastolatka, który oddając się swojej sportowej pasji faktycznie zaszedł po życia kres.

Być może są jeszcze osoby pamiętające Aleksandra Leśniaka i mogące uzupełnić jego historię swoimi wspomnieniami.

Piotr Paszkiewicz

Adnotacje: Fotografie przedstawiające Aleksandra Leśniaka pochodzą z archiwum rodzinnego. Fotografię nagrobka Aleksandra Leśniaka wykonał autor artykułu.

Lidia Tul-Chmielewska

Cmentarze pełne są ludzi, bez których świat nie mógłby istnieć

– Cytat z irlandzkiej gazety codziennej za: Heinrich Böll, "Dziennik Irlandzki"

Cytat w pełni obrazujący nam, dlaczego należy się szacunek tym, których już nie ma, tym, którzy istnieli, budowali, tworzyli, wychowywali dzieci – kolejne pokolenia, dzięki którym i my – obecni możemy mieć swoją świadomość istnienia.

O historii Bieszczadów dowiedziałam się wiele, czerpałam informacje z wielu źródeł. Najgorsza rzecz, jaka może przytrafić się historii – to uwikłania polityczne i zacieranie faktów. Historia była, każdy może ją postrzegać inaczej, dlatego kompletnie nie wchodzę w dyskusję, kto, komu i dlaczego.

Odnoszę się z ogromnym szacunkiem do miejsc, którym ten szacunek się należy – do cmentarzy i cerkwi w Bieszczadach, które są dla mnie symbolem ludzkiej kruchości i przemijania.

Odwiedzamy grobowce, piramidy, miejsca pochówku na Wawelu, w Egipcie lub w wielu miejscach turystycznie atrakcyjnych – gdzie oprócz informacji, po prostu „robi się kasę”. Tam nie ma znaczenia, czy ktoś był dobrym czy złym władcą, liczy się popularność.

Tymczasem cmentarze rodzimych mieszkańców ziem w Bieszczadach często zarastają zielskiem, zapadają się w ziemi, niszczyją nagrobki. Dlaczego? Przecież na każdym cmentarzu jest gdzieś zapomniana mogiła, o której się jednak pamięta, choćby ci, którzy przyjadą tylko 1 listopada – zapalą świeczkę, uporządkują miejsce spoczynku, czasem osoby zupełnie nieznanego.

Czy wraz z zarośniętymi cmentarzami w Bieszczadach, zniknie miejsce, o którym chce się pamiętać lub stara się nie pamiętać?

Zarośnięte cerkwiska odwiedzam od 2005 roku. Ale aż do tego roku, kiedy po raz pierwszy trafiłam na Tworylne (o którym tylko czytałam



fot. Lidia Tul-Chmielewska

i słyszałam) – nie miałam świadomości, którą można było manipulować tak lub siak (zależało, kto i jak barwniej lub mniej barwniej opowiadał).

Tworylne uderzyło mnie w serce i w duszę. Długo nie mogłam pozbierać się, siedząc tam na cmentarzu. Doszła do mnie smutna prawda, że każda wojna, każdy konflikt rodzi nienawiść, niszczenie, śmierć. A ci, co leżą w tych mogiłach – poniekąd płacą za to wszystko zapomnieniem – niczemu nie winni. Tylko że oni najbardziej przynależą do tych ziem. Bardziej jak wszyscy „kowbojsko” poubierani. Wszystko powinno mieć wymiar i granice. Pop kultura wyparła kulturę i pamięć.

Nie pozwólmy pamięci zarastać trawą

Listopad to czas refleksji, wyciszenia, zadumy. W tym czasie, odwiedzamy groby bli-

skich, znajomych, zapalamy znicze, układamy wiązanki.

Pamiętajmy, że każdy cmentarz jest ściśle związany z losem miasta czy wsi, dla których został założony. To niemy świadek przeszłości, ukazujący związek dziejów miejscowości z historią państwa i narodu. Cmentarz jest to miejsce uświęcone i miejsce kultu, i powinien być traktowany z szacunkiem, bez względu na to, czy są to nasi przodkowie, czy przodkowie innej narodowości.

Podkarpackie lasy to wyjątkowi świadkowie historii. Tu pod ich osłoną często roz-

grywały się dramatyczne wydarzenia. Pozostały po nich leśne cmentarze i mogiły. Wędrując przez lasy, napotykamy samotne, często bezimiennie mogiły, krzyże i pomniki upamiętniające ważne wydarzenia historyczne, cmentarze wojenne, a także miejsca pamięci związane z postaciami słynnych, zasłużonych leśników. Nie omijajmy ich, są, bowiem świadectwem bogatej historii. O wielu grobach w leśnych ostępach dbają poszczególne Leśnictwa. Bo kto inny – jak nie leśnicy – są najlepiej zorientowani o stojącym w głębi lasu bezimiennym krzyżu czy

przytwierdzonej tabliczce na drzewie.

Dzięki pracownikom Leśnictw, wiele takich miejsc zostało oznakowanych, oczyszczonych, zagospodarowanych. Duży udział w zachowaniu miejsc pamięci mają także społeczności (Stowarzyszenie Magurycz), a także społeczności poszczególnych parafii. W okolicach Liskowatego mamy doskonale działającą grupę wolontariuszy, podobnie jest w parafii Górzanka, gdzie dzięki ludziom dobrej woli, zagospodarowane zostały miejsca po dawnych świątyniach i oznaczone miejsca spoczynku mieszkańców.

Wszystkie cmentarze, bez względu na to, czy kryją w sobie szczątki tysięcy ofiar wojny, czy są pozostałością nieistniejącej wsi, mówią nam wiele o historii danego terenu. To nie tylko bezimiennie krzyże i kopce, to powinny być szanowane miejsca spoczynku, pozosta-

łość dawnych czasów i wszystkie domagają się poważania. Przeglądając rejestr starych cmentarzy, okazuje się, że co druga miejscowość naszego regionu posiada w swoich granicach stary cmentarz. Są to miejsca wiecznej pamięci.

Wędrując w okresie letnim po szlakach, często nie mamy świadomości, że przechodzimy obok starego cerkwiska, zarośniętego cmentarza czy mogił całkiem bezimiennych. Dopiero listopad, odsłania z kurtyny zielone, gdyszą oznakowane, niestety wiele nadal pozostaje ukrytych w leśnych gąszczach, a nawet przy drodze – gdzie przejeżdżają setki aut – a nie ma nawet informacji, że tuż obok stała cerkiew i jest stary cmentarz.

Nie należy budować nad grobami antagonizmów, dochodzić prawd i krzywd. Bezimiennie groby nie ponoszą winy za wojenne zawirowania, za tragedie, za polityczne decyzje. Doskonałym przykładem może być cmentarz wojenny z I wojny światowej w Lesku. Napis na wejściu opowiada nam wszystko:

„Za życia skłóceni, śmiercią pogodzeni, razem złożyli tu kości”.

Pamiętajcie o tych miejscach. Nie tylko w listopadzie. I nie tylko o zmarłych spoczywających na łacińskich cmentarzach... także o tych, w lesie, w zarośniętej trawie mogiły, tam, gdzie gospodarze wypasają krowy, a takie miejsce widziałam – np. wieś Serednie Wielkie. Nie wszystko można wytłumaczyć, nie wszystko można usprawiedliwić, a odrobina szacunku świadczy o naszym człowieczeństwie. Pamiętajmy, że w wielu miejscach nieczęsto goszczą tam żywi...

A ponieważ przypada na ten czas Święto Zmarłych, więc oddajmy im cześć, niezależnie od tego, w jakim obrządku zostali pochowani i jakiej narodowości byli.

ltch

*Za życia skłóceni,
śmiercią pogodzeni,
razem złożyli tu kości*



Jablonki



Lesko



Huczvice

III Sanockie Forum Gospodarcze dobiegło końca

W Uczelni Państwowej im. Jana Grodka odbyło się III Sanockie Forum Gospodarcze. Jego tematem był rozwój gospodarczy Sanoka. Forum daje możliwość wymiany doświadczeń środowisk biznesu i samorządu, jego celem jest wypracowanie modelu współpracy, który korzystnie wpłynie na rozwój miasta i regionu.

Otwarcie Forum

Gośćmi III Sanockiego Forum Gospodarczego są przede wszystkim przedsiębiorcy. Przez dwa dni w sali widowiskowo-sportowej Uczelni Państwowej można było obejrzyć imponującą ekspozycję osiągnięć lokalnych firm – swoje stoiska zaprezentowało ponad 40 wystawców. Wśród obecnych na 3. Forum byli m.in. Małgorzata Jarosińska-Jedynak, sekretarz stanu w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej, Jolanta Sawicka wicewojewoda podkarpacki, Eliza Dzwonkiewicz konsul generalny RP we Lwowie, Tomasz Kowal wicekonsul Konsulatu Generalnego RP we Lwowie i Akira Tajima radca ambasady Japonii. W inauguracyjnym wystąpieniu burmistrz Tomasz Matuszewski powitał gości i przedstawił najważniejsze inwestycje realizowane w mieście. Burmistrz zaznaczył,

że trzecia edycja Forum Gospodarczego jest wyjściem naprzeciw potrzebom przedsiębiorców w obliczu kryzysu, zwłaszcza kryzysu energetycznego. Miasto poszukuje dróg, aby wypracować rozwiązania dające możliwość rozwoju wbrew trudnościom, z jakimi musimy się mierzyć.

– Przedsiębiorcy stanowią dziś fundament rozwoju lokalnej społeczności i z tą świadomością w Sanoku dążymy do zrównoważonego rozwoju za sprawą dobrej współpracy z przestrzenią biznesu. W naszym mieście swoje siedziby mają wiodący światowi producenci przemysłu motoryzacyjnego, gumowego, ceramicznego, drzewnego, ale także wiele mniejszych podmiotów z powodzeniem funkcjonujących od dekad i takie, które w przeciągu kilku lat stały się objawieniem na międzynarodowym rynku – powiedział burmistrz.



– Sanockie Forum Gospodarcze przykuwa uwagę różnorodnością poruszanych tematów. W tym roku jedna z debat poświęcona jest ciepłownictwu i energetyce. To istotne kwestie w dzisiejszych czasach wynikające z obecnej sytuacji międzynarodowej. Powoduje ona konieczność zmiany naszego podejścia do zapewnienia bezpieczeństwa energetycznego w kierunku jego niezależności poprzez dywersyfikację źródeł energii – mówiła wiceminister Małgorzata Jarosińska-Jedynak.

Wiceminister podkreślała, że premier Mateusz Morawiecki stawia na to, aby miasta średnie mogły się prężnie rozwijać i funkcjonować w tak trudnej dzisiaj rzeczywistości. Jarosińska-Jedynak dodała, że Sanok jest idealnym przykładem tego, jak dzięki współpracy pomiędzy wieloma podmiotami miasto może się rozwijać.

Jolanta Sawicka, wicewojewoda podkarpacki, zaznaczyła, że Sanockie Forum Gospodarcze to wydarzenie, które ma dla nas istotne znaczenie, gdyż promuje naszą ziemię podkarpacką. To czas spotkań lokalnych przedsiębiorców, przedstawicieli biznesu i ekspertów z przedstawicielami jednostek samorządu terytorialnego oraz władz rządowych. To również czas debat w panelach dyskusyjnych i podejmowania różnych tematów i zagadnień z zakresu perspektyw finansowanych dla Sanoka, innowacyjności i konkurencyjności firm, ich rozwoju, zarza-

– W ostatnich latach świat bardzo zmieniły trzy wielkie wyzwania: zmiana klimatu, pandemia Covid-19 oraz inwazja Rosji na Ukrainę. Wodór jest w stanie zmienić zasady gry, rozwiązując problem zagwarantowania ochrony środowiska, zapewniając bezpieczeństwo energetyczne oraz wzmacniając konkurencyjność przedsiębiorstw poprzez wykorzystanie najnowocześniejszych technologii wodorowych i ogniwi paliwowych – mówił.

Radca dodał, że Japonia w 2017 roku ogłosiła pierwszą na świecie pań-

Nagrody III Forum Gospodarczego rozdane



„Nagrody Forum Gospodarczego przyznajemy osobom i podmiotom, które partnerują miastu, wspierając inicjatywy społeczne, wdrażając nowe technologie, przyczyniają się do rozwoju gospodarczego, turystycznego i promocji Sanoka” – mówił burmistrz Tomasz Matuszewski. W tegorocznej edycji przyznano pięć nagród.

Nagrody przyznano w kategoriach: Partner Miasta Sanoka, Kultura i Promocja, Menadżer Roku, Biznes i Sport, Zasłużony dla Sanockiej Przedsiębiorczości.

Tomasz Jadczyzyn otrzymał Nagrodę 3. Forum Gospodarczego w kategorii Zasłużony dla Sanockiej Przedsiębiorczości za wieloletnią pracę menadżera łączącego rozwój firmy z pielęgnowaniem tradycji i wdrażaniem zasad ekonomii społecznej, a także w uznaniu roli, jaką firma Jadczyzyn sp. z o. o. spełnia w gronie lokalnych przedsiębiorców oraz w podziękowaniu za liczne inicjatywy na rzecz lokalnej społeczności.

Menadżerem Roku został Józef Leśniak prezes Automet Group – w uznaniu zasług dla rozwoju jednej

z największych sanockich firm poprzez wprowadzanie nowych technologii i nowoczesne kreatywne zarządzanie.

Jerzy Ginalski odebrał nagrodę dla Muzeum Budownictwa Ludowego w kategorii Kultura i Promocja – rzeczywiście nieoceniony jest wkład sanockiego skansenu w promocję wielokulturowego dziedzictwa Sanoka i ziemi sanockiej i godne każdej nagrody inicjatywy podejmowane w trosce o rozwój turystyki.

W kategorii Partner Miasta Sanoka nagrodę otrzymała firma Marma Polskie Folie – w uznaniu zasług dla rozwoju cennych inicjatyw społecznych i biznesowych w regionie oraz w podziękowaniu za nieocenione wsparcie dla sanockiego hokeja.

Nagroda w kategorii Biznes i Sport przypadła twórcom Wiki Sanok w podziękowaniu za podejmowanie działań na rzecz rozwoju sportu, promocję zdrowego stylu życia oraz liczne inicjatywy adresowane do lokalnej społeczności, a zwłaszcza dzieci i młodzieży.

Nagrodzeni otrzymali od burmistrza Tomasza Matuszewskiego pamiątkowe statuetki i dyplomy.



dziania nowymi technologiami, handlu zagranicznego, czy też rozwoju przedsiębiorstw.

– Przyjechałam ze Lwowa, w którym nie jest spokojnie. W Ukrainie toczy się wojna, bezustannie słyszymy alarmy przeciwbombowe, często musimy chować się w schronach i nie możemy pracować. Sanockie Forum to bardzo ważne wydarzenie, dzięki niemu pokazujemy, że mimo tej szczególnej sytuacji geopolitycznej, wojna, która toczy się za naszą wschodnią granicą, nie jest tylko wojną rosyjsko-ukraińską, to wojna całego świata, to wojna wartości i wspólna walka o przyszłość naszych pokoleń – mówiła Eliza Dzwonkiewicz, konsul generalny RP we Lwowie.

Akira Tajima radca ambasady Japonii, zaznaczył, że Sanok przykuwa coraz więcej uwagi, dzięki inwestycjom tworzącym podkarpacką dolinę wodorową.

stwą strategię wodorową, w której określiła przyszłą cenę wodoru, jak również wizję społeczeństwa wodorowego. W 2020 roku Japonia zobowiązała się do osiągnięcia neutralności klimatycznej do 2050 roku.

– Sanok to miasto, które jest bogate nie tylko w tereny doskonałe do produkcji wodoru, ale jest historycznym centrum dla różnorodnych gałęzi przemysłu, ma dobre warunki do wykorzystania zielnego wodoru w infrastrukturze ciepłowniczej, dlatego też japońskie firmy, w tym firma Chugoku Electric Power skupiają swoją uwagę na sanockich planach wodorowych. Również chcemy wzmocnić współpracę między przedsiębiorstwami i dążymy do stworzenia międzyrządowych relacji w zakresie wodoru. Będę szczęśliwy, jeśli japońskie technologie przyczynią się do rozwiązania problemów Polski – zakończył Tajima.



nieuniknione ze względu na klimat i zasoby paliw kopalnych. Dziękuję panu Akihiko Sugiyama dyrektorowi Międzynarodowego Pionu Biznesu firmy Chūgoku Electric Power Company za dostrzeżenie potencjału Sanoka i udział w forum za pośrednictwem internetowych łączy.

– To, co usłyszeliśmy podczas panelu: że źródła energii będą łączyły się bezpośrednio z miejscami, które tej energii potrzebują – to jedno z założeń naszego projektu. Niezależność energetyczna, jej dostępność da nam bezpieczeństwo, pozwoli na rozwój firm i na stworzenie zielonej, czystej i zdrowej przestrzeni do życia – dodał.

Autobusy elektryczne

Dwa autobusy elektryczne wyjadą na ulice Sanoka. Jednym z ostatnich punktów programu 3. Sanockiego Forum Gospodarczego było podpisanie umowy na dofinansowanie z Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej przez Tomasza Matuszewskiego oraz zastępcę prezesa zarządu Artura Michalskiego na zakup dwóch autobusów elektrycznych. Projekt realizowany jest w ramach programu priorytetowego – Zielony transport publiczny. Planowany jest zakup dwóch autobusów o napędzie elektrycznym oraz zakup i montaż dwóch punktów ładowania. Całkowita war-

publicznego transportu zbiorowego (w szczególności w zakresie redukcji emisji CO₂ do atmosfery). 37% obszaru miasta Sanoka leży w obszarze Natura 2000, a 32 % obszaru miasta stanowią tereny zalesione.

Kryształowy Lotos

Decyzją organizatorów i sponsorów podczas III Sanockiego Forum Gospodarczego postanowiono przyznać statuetki Kryształowego Lotosu. Jest to niejako hold złożony śp. Iwanowi Tsehence, byłemu prezesowi zarządu Międzynarodowego Centrum Europejskiej Integracji Ukrainy podczas organizowanego Wschodnioeuropejskiego Forum Gościnności i Balneologii w Truskawcu. Z jego inicjatywy przyznawano statuetki Kryształowego Lotosu firmom, osobom i organizacjom z krajów regionu Karpat za zasługi w podnoszeniu poziomu usług turystycznych. Taki Kryształowy Lotos został przyznany właścicielom Hotelu Arłamów i Muzeum Historycznemu w Sanoku. W marcu kolejne forum miało się odbyć właśnie w Arłamowie, niestety agresja rosyjska zniweczyła te plany. Dlatego drugiego dnia Forum Gospodarczego kapituła postanowiła wręczyć te statuetki osobom i instytucjom szczególnie zaangażowanym w rozwój regionu poprzez współpracę międzynarodową i inicjatywy turystyczne. Burmistrz wręczył statuetki:



tość przedsięwzięcia wynosi ponad 6 mln zł, w tym kwota dofinansowania w formie dotacji wynosi blisko 4 mln zł, natomiast kwota dofinansowania w formie pożyczki wynosi ponad 1 mln zł. Realizacja projektu pozwoli na wdrożenie na obszarze naszego miasta wsparcia bardziej ekologicznego i zrównoważonego systemu komunikacji miejskiej, ograniczając tym samym poziom zanieczyszczenia powietrza z sektora

Centrum Kultury Foresterium w Zagórzcu za ochronę dziedzictwa narodowego i ochronę dóbr kultury w powiecie sanockim poprzez łączenie tradycji z nowoczesnością oraz ogromny wkład w rozwój turystyki; pośmiertnie Iwanowi Tsehence, na ręce jego brata Volodymira – za wysiłek włożony w rozkwit współpracy między samorządami Polski i Ukrainy, dążenia do rozwoju regionu Karpat Wschodnich w zakresie turystyki i wypracowania spójnego systemu promocji pogranicza państw karpaccich; wicemarszałek województwa podkarpackiego Piotr Pilch przekazał Kryształowy Lotos Markowi Kuchcińskiemu – w dowód uznania za zaangażowanie w rozwój gospodarczo-społeczno-kulturowy Podkarpacia oraz aktywne wspieranie współpracy i integracji międzynarodowej Europy Środkowo-Wschodniej.

– Właśnie w Arłamowie, u partnera miasta Sanoka postanowiliśmy zakończyć III Sanockie Forum Gospodarcze. W II edycji Forum Gospodarczego Hotel Arłamów otrzymał statuetkę gospodarczą w kategorii partner miasta Sanoka. I cieszę się, że w gościnnych progach

Rozmowa z Małgorzatą Jarosińską-Jedynak – Sekretarz Stanu w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej

10 milionów złotych na inwestycje w województwie podkarpackim

Środki z polityki spójności na lata 2021-2027 to 76 miliardów euro dla Polski. To środki na wykorzystanie na inwestycje do 2030 roku. W przypadku województwa podkarpackiego oraz programu, któremu będzie przewodził marszałek województwa to ponad 10 milionów złotych. To środki, które będą do zainwestowania w województwie podkarpackim w bardzo wielu obszarach. Począwszy od infrastruktury drogowej związanej z rozbudową i budową nowych dróg, rozwoju budownictwa mieszkalnego, ale także działania społeczne dotyczące edukacji dzieci i młodzieży. W perspektywie finansowej 2021-2027 w przeciwieństwie do perspektywy 2014-2020 nie mówimy już o projektach pozakonkursowych, projektach strategicznych, dlatego dzisiaj, kiedy program regionalny został złożony do Komisji Europejskiej do oficjalnych negocjacji, to wszyscy beneficjenci projektów będą mogli ubiegać się o wsparcie w ramach trybu konkursowego – tak naprawdę od aktywności przedsiębiorców, jednostek samorządu terytorialnego zależy, ile tych środków zostanie zainwestowanych. Patrząc na aktywność Sanoka, przedsiębiorców, którzy tutaj realizują swoje projekty, myślę, że to będą kolejne duże środki finansowe, które wpłyną do tego regionu. Należy pamiętać, że na terenie województwa podkarpackiego mamy do wykorzystania program Fundusze Europejskie dla Polski Wschodniej – w tym programie również od aktywności, dobrze przygotowania projektu zależy, ile tych środków do województwa podkarpackiego napłynie. Patrząc na potencjał, na to, co zostało już wykorzystane w perspektywie 2014-2020 można wnioskować, że również wiele środków zostanie tutaj skierowanych. Do dyspozycji jest 2,5 miliarda euro w podziale na sześć regionów Polski wschodniej. Ponadto jest wiele programów krajowych, fundusze europejskie na klimat i środowisko, na nowoczesną gospodarkę, rozwój cyfrowy,



społeczny – to również środki finansowe, dzięki którym można zrealizować wiele przedsięwzięć.

Inwestycje w obszarze rozwoju wodoru, rozwoju technologii wodorowych są bardzo ważne, szczególnie ze względu na to w jakiej sytuacji jesteśmy w tej chwili, czyli tych wyzwaniach związanych z energią, z ciepłownictwem, z wprowadzaniem nowych źródeł czy to energii, czy też ogrzewania. Sanok – trzeba to jasno i otwarcie powiedzieć – jest pierwszą w Polsce jednostką, która powołała samorządową spółkę wodorową. Ten potencjał, który w tej chwili jest w rozwoju wodoru, w przygotowaniu do wdrożenia tych inwestycji wodorowych w Sanoku jest bardzo ważny, żeby pokazywać te doświadczenia innym, którzy będą chcieli uczyć się od Sanoka. Podkarpacka Dolina Wodorowa, która została powołana, będzie w tym także bardzo pomocna. Wymiana doświadczeń pomiędzy samorządami, uczelniami, przedsiębiorcami, którzy działają w tym obszarze, a także współpraca z Japonią daje bardzo duży potencjał, aby to się udało. Działania związane z wodorem, czyli z innym źródłem energii są istotne z punktu widzenia chociażby założeń europejskiego zielonego ładu, czyli tej inicjatywy, która bardzo mocno promowana jest w tej chwili przez Komisję Europejską, więc środki w ramach budżetu europejskiego są także przeznaczane na tego typu działania.

hotelu pokazaliśmy Sanok oraz promujemy nasze instytucje – wyjaśnia burmistrz.

Sanoczenie nagrodzeni

– Niezwykle wzruszającym dla mnie momentem były podziękowania Elizy Dzwonkiewicz, konsul RP we Lwowie oraz Volodymira Tshenki brata śp. Ivana za podejmowanie inicjatywy współpracy międzynarodowej ukierunkowanej na rozwój w obszarach: społecznym, turystycznym i gospodarczym. W uznaniu za tworzenie przestrzeni do dialogu i wsparcia pomiędzy państwami Europy Zachodniej i Europy Środkowo-Wschodniej przekazali mi Kryształowy Lotos. Oboje przyznali, że tym samym spełnili prośbę śp. Ivana,

z którym planowali to uczynić w marcu. Tę nagrodę odebrałem w imieniu wszystkich mieszkańców, którzy otworzyli swoje serca i mieszkania dla potrzebujących – mówił Matuszewski.

Burmistrz uważa, że tegoroczne Forum Gospodarcze pokazało, że dzięki współpracy, łącząc siły, idee możemy sprostać wyzwaniom. Niewątpliwie czeka nas wielki wysiłek. Do wyczerpanej pracy już się przyzwyczailiśmy i konsekwentnie ją wykonujemy. Obraliśmy strategię opartą na współpracy pomiędzy sektorem biznesu, szkolnictwem i samorządem. Ma ona zaowocować przede wszystkim wzmocnieniem kapitału ludzkiego.

Dr inż. Mateusz Kaczmarek, rektor Uczelni Państwowej im. Jana Grodka w Sanoku, zaznaczył, że dzięki forum można nawiązać współpracę z otoczeniem społeczno-gospodarczym oraz Uczelnią Państwową. Rozmawiamy, inspirujemy, znajdujemy rozwiązania, które mają wpływ na rozwój społeczno-gospodarczy Sanoka oraz całego regionu. Dzięki czemu uczelnia tworzy nowe kierunki studiów oraz specjalności, tak aby studenci, kończąc studia na sanockiej uczelni, byli świetnie przygotowani do wejścia na rynek pracy, ale równocześnie też mieli szansę rozwoju i pozostania w Sanoku.

– Każde forum gospodarcze ma na celu przede wszystkim integrację lokalnych przedsiębiorców, samorządowców, ale też udział uczelni w tym wydarzeniu ma szczególne znaczenie dla rozwoju gospodarczego naszego miasta – dodał.

Projekt wodorowy

Podczas forum zostały zaprezentowane firmy oraz partnerzy miasta Sanoka przy realizacji projektu wodorowego.

– To nie są mrzonki – jak sądzą niektórzy, lecz projekt akceptowany przez firmy z doświadczeniem na rynku energii, doświadczeniem mierzonym w skali międzynarodowej – uważa Tomasz Matuszewski, który podziękował prezesowi firmy Hynfra Tomoho Umeda za rzeczowe uwagi na temat przekształceń na rynku energii wymuszonych przez sytuację geopolityczną. Te zmiany i tak byłyby



OGŁOSZENIE

OGŁOSZENIE BURMISTRZA MIASTA SANOKA

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu położonego w mieście Sanok w dzielnicy Dąbrówka, o nazwie „Stankiewiczza, Witosa - II” wraz z przeprowadzeniem strategicznej oceny oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 17 pkt. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2022 r., poz. 503 ze zm.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miasta Sanoka Uchwały Nr LXV/580/22 z dnia 25 sierpnia 2022 r. o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

Szczegółowa granica obszaru objętego projektem miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego o nazwie „Stankiewiczza, Witosa - II” została przedstawiona na załączniku graficznym do ww. uchwały dostępnym do wglądu w Urzędzie Miasta Sanoka oraz na stronie internetowej Urzędu Miasta Sanoka pod adresem https://bip.um.sanok.pl/Uchwały_Rady_Miasta_2022.

Jednocześnie stosownie do art. 39 ust. 1. w związku z art. 46 ust. 1 pkt. 2, art. 51 ust. 1 oraz art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. 2022 r., poz. 1029 ze zm.) zawiadamiam o przystąpieniu do sporządzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko do ww. projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obejmującego w szczególności sporządzenie prognozy oddziaływania na środowisko.

Dokumentacja sprawy znajduje się w Biuletynie Informacji Publicznej i Urzędzie Miasta Sanoka: ul. Rynek 1, 38-500 Sanok i można się z nią zapoznać w godzinach pracy Urzędu.

Zainteresowani mogą składać wnioski do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego oraz w ramach strategicznej oceny oddziaływania na środowisko w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 5 grudnia 2022 r.** Wnioski należy składać na piśmie: osobiście w Urzędzie Miasta Sanoka, pocztą na adres: ul. Rynek 1, 38-500 Sanok, ustnie do protokołu w Urzędzie Miasta Sanoka lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym, o którym mowa w ustawie z dnia 5 września 2016 r. o usługach zaufania oraz identyfikacji elektronicznej (Dz. U. 2021 r., poz. 1797) na adres: wgp@um.sanok.pl. Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Burmistrz Miasta Sanoka.

Burmistrz Miasta Sanoka Tomasz Matuszewski

Klauzula informacyjna przy procedowaniu miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego.

Przy podejmowaniu czynności związanych z:

- 1) przyjmowaniem wniosków do sporządzenia planu miejscowego, zgodnie z art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym,
- 2) sporządzaniem projektu planu miejscowego rozpatrując wnioski, zgodnie z art. 17 pkt 4, obowiązującą zasady przedstawione poniżej:
Zgodnie z art. 13 ust. 1 i ust. 2 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólnego rozporządzenia o ochronie danych), Dz.Uz.UE L 119 z 04.05.2016, s. 1, z późn. zm., informujemy, że:
 1. Administratorem Pani/Pana danych osobowych uzyskanych w celu realizacji procedury sporządzenia miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego miasta Sanoka na podstawie ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym jest Burmistrz Miasta Sanoka z siedzibą w Sanoku, Rynek 1, 38-500 Sanok, e-mail: um.sanok@um.sanok.pl.
 2. Burmistrz Miasta Sanoka wyznaczył inspektora ochrony danych, e-mail: iod@um.sanok.pl.
 3. Pani/ Pana dane osobowe przetwarzane będą w celu realizacji czynności o których mowa w art. 17 pkt 4, 9 i 12-14 oraz art. 17 pkt 1 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 503) oraz zgodnie z art. 6 ust. 1 lit. c RODO.
 4. Odbiorcą Pana danych może być/ będzie projektant sporządzający projekt uchwały na podstawie stosownej umowy.
 5. Pani/Pana dane osobowe nie będą przekazywane do państwa trzeciego ani organizacji międzynarodowej.
 6. Pani/Pana dane osobowe będą przechowywane bezterminowo jako wartość archiwalna.
 7. Posiada Pani/Pan prawo do żądania od administratora dostępu do swoich danych osobowych i ich sprostowania.
 8. Ma Pani/Pan prawo wniesienia skargi do organu nadzorczego, którym w Polsce jest: Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych, adres siedziby: ul. Stawki 2, 00-193 Warszawa, gdy uzna Pani/Pan, że przetwarzanie Pani/Pana danych osobowych narusza przepisy rozporządzenia wskazanego na wstępie.
 9. Podanie przez Panią/Pana danych osobowych jest wymogiem ustawowym.
 10. Decyzje podejmowane wobec Pani/ Pana i Pani/Pana danych osobowych nie będą podejmowane w sposób zautomatyzowany, w tym nie zastosujemy wobec nich profilowania.

W przypadku zebrania danych nie od osoby której dotyczą, przysługuje prawo informacji o źródle danych, jeśli nie wpływa to na ochronę praw i wolności osoby, od której dane pozyskano.



Agencja Restrukturyzacji
i Modernizacji Rolnictwa

Podkarpacki Oddział Regionalny
Al. Tadeusza Rejtana 36
35-310 Rzeszów

Ogłoszenie o zamiarze pozyskania przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w drodze najmu lub użyczenia nieruchomości na potrzeby Biura Powiatowego w Lesku

Pozyskiwanie nieruchomości na potrzeby Biura Powiatowego ARiMR w Lesku odbywa się przy zachowaniu zasad określonych przepisami ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (tj. Dz. U. z 2022 r. poz. 1360). Do procedury pozyskania lokalu nie stosuje się przepisów ustawy z dnia 11 września 2019 r. Prawo zamówień publicznych (tj. Dz.U. z 2022 r. poz. 1710)

Całkowita powierzchnia lokalu netto: ok 286 m².

Budynek/lokal spełniający wymagania Rozporządzenia Ministra Infrastruktury z 12.04.2002 r. w sprawie warunków technicznych jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie, PN w zakresie budowlano-instalacyjnym, przepisów ppoż. oraz wymogów BHP; Przedmiotowy budynek/lokal usytuowany w granicach administracyjnych miasta Lesko, Lokalizacja Biura Powiatowego w budynku przeznaczonym na cele biurowe, preferowana na parterze lub na parterze i pięttrze, z niezależnym wejściem, Budynek/lokal musi spełniać wymogi w zakresie dostępności architektonicznej zgodnie z Ustawą z dnia 19 lipca 2019 r. o zapewnieniu dostępności osobom ze szczególnymi potrzebami. Przy budynku muszą się znajdować miejsca parkingowe dla beneficjentów w ilości min. 4 szt. w tym jedno miejsce parkingowe dla osób ze szczególnymi potrzebami.

Podkarpacki Oddział Regionalny informuje, że dodatkowe szczegółowe wymagania jakim powinna odpowiadać nieruchomość z przeznaczeniem na Biuro Powiatowe ARiMR w Lesku oraz aktualna Standaryzacja jednostek terenowych ARiMR udostępniona jest na stronie internetowej www.arimr.gov.pl.

Pisemną ofertę (propozycję wynajmu budynku lub lokalu) należy składać do Podkarpackiego Oddziału Regionalnego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa al. Tadeusza Rejtana 36, 35-310 Rzeszów w terminie do dnia 30.11.2022 r. do godz. 10.00.

Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa nie przewiduje publicznej sesji otwarcia ofert. Ponadto ARiMR zastrzega sobie prawo do prowadzenia negocjacji jedynie z wybranymi oferentami oraz prawo do unieważnienia procesu pozyskania nieruchomości powierzonej biurowej na potrzeby Biura Powiatowego ARiMR w Lesku bez podania przyczyn.

OGŁOSZENIA DROBNE

LOKALE, NIERUCHOMOŚCI

Kupię

- Działkę przy rzece Ośława, tel. 602 476 137
- Działkę, las w Bieszczadach lub nad Soliną, tel. 600 033 733

Posiadam do wynajęcia

- Pomieszczenie biurowe 20 m², z łazienką, przy ul. Sobieskiego, obok „Prox” tel. 608 539 737

USŁUGI

- Moskityery, rolety, tel. 600 297 210

AUTO-MOTO

Kupię

- Auta za gotówkę, tel. 600 033 733
- Auto zabytkowe, tel. 602 476 137

DYŻURY W RADZIE MIASTA

10 listopada 2022 r. pokój nr 67
dyżur pełni radna
Agnieszka Kornecka-Mitadis
w godz. 17.00 – 18.00

7 listopada 2022 r. pokój nr 67
dyżur pełni przewodniczący
Andrzej Romaniak
w godz. 16.00 – 17.00

ZAADOPTUJ ZWIERZAKA

Jazz



Piesek ma 5 miesięcy, został odrobaczony dwa razy, jest zadowolony, po pierwszych szczepieniach. Jazz ma bardzo łagodny charakter, to najspokojniejszy pies z całego rodzeństwa, które już przedstawiliśmy. Bardzo delikatny, ładnie chodzi na smyczy uwiłbia spacerki i kontakt z człowiekiem. W tej chwili waży około 10 kg. Kto go przygarnie?

Kontakt w sprawie adopcji:
695 273 839

Koteczka



Buraska ma zaledwie 3 miesiące i czeka na kochający dom. Jest przyzwyczajona do człowieka, jednak potrzebuje stałego kontaktu z ludźmi. Koteczka korzysta z kuwety. Ma spokojne usposobienie. Do szczęścia brakuje jej tylko opiekuna.

Kontakt w sprawie adopcji:
695 273 839

Z kalendarium podkarpackiej historii

4 listopada
–
10 listopada

Urodzili się

8.11.1914 w Posadzie Górnej w ówczesnym powiecie sanockim urodził się ksiądz Andrzej Gładysiewicz, organizator polskiej samoobrony mającej zabezpieczać miejscową ludność przed atakami UPA. W 1945 roku został aresztowany przez NKWD. Po powrocie z zesłania pracował w Polonnie na Podolu, szukanowany przez radziecką bezpiekę.

9.11.1919 w Sanoku urodził się Marian Pankowski, poeta i prozaik, honorowy obywatel miasta Sanoka. Był uczniem miejscowego Gimnazjum Męskiego, uczestnikiem kampanii wrześniowej, członkiem Związku Walki Zbrojnej, więźniem obozów koncentracyjnych. Po wojnie osiadł w Belgii, gdzie pracował jako wykładowca współczesnej literatury polskiej oraz lektor języka polskiego na Université Libre de Bruxelles. Był recenzentem paryskiej „Kultury”, przekładał literaturę polską na język francuski oraz niemiecką i francuską na polski. Zmarł w Brukseli w 2011 roku. Na sanockim Rynku znajduje się poświęcona mu ławeczka.

Zmarli

6.11.1978 zmarł ksiądz Jan Polański, lemkowski duchowny greckokatolicki, absolwent sanockiego gimnazjum. Był zwolennikiem idei starorusińskich i pansłowiańskich, za co w okresie I wojny światowej został aresztowany przez władze austriackie. Z powodu poglądów był krótko więziony także w czasie okupacji hitlerowskiej. Po wojnie pracował na Ziemiach Zachodnich. W USA wysłał napisaną przez niego pod pseudonimem „Historia Łemkowszczyzny”. Zmarł w Rudnej pow. Niemodlin, pochowany został nazajutrz w Rogach Niemodlińskich.

Wydarzyło się

5.11.1918 oficjalne powstanie Republiki Komańczańskiej, obejmującej ponad 35 wsi powiatu sanockiego, która zgłosiła akces do powstającego państwa ukraińskiego. Republika Komańczańska zakończyła żywot w wyniku interwencji polskich oddziałów w styczniu następnego roku.

5.11.1994 minister Ochrony Środowiska Zasobów Naturalnych i Leśnictwa wydał rozporządzenie w sprawie określenia granic Nadleśnictwa Komańcza obejmującego swym zasięgiem większą część gminy Komańcza i niewielką część gminy Bukowsko.

6.11.1390 król Władysław Jagiełło nadaje miecznikowi sanockiemu Fryderykowi Myssnarowi w dowód uznania za zasługi wojenne wieś Jaćmierz. W zachowanym dokumencie znajduje się m.in. stwierdzenie, że granice Jaćmierza opierają się na drodze prowadzącej z tej miejscowości do wsi Nowosielce oraz „do potoku Siedliska, a tym potokiem do bagna”.

7.11.1918 w kilku miejscowościach ziemi sanockiej powstały rady robotniczo-żołnierskie, identyfikujące się z proklamowaną dzień wcześniej przez radykalnego księdza Eugeniusza Okonia i późniejszego posła komunistycznego Tomasza Dąbala „Republiką Tarnobrzeską”, która dążyła m.in. do parcelacji wielkich majątków obszarniczych i przemian społecznych. Najsilniejsza rada na tym terenie powstała w Nowotańcu, nie rozwinęła jednak działalności ze względu na przeciwdziałanie ze strony tworzącej się administracji państwowej.

7.11.1946 oddano do użytku odbudowany ze zniszczeń wojennych tunel kolejowy na granicy polsko-czechosłowackiej w Łupkowie. W czasie II wojny światowej był on dwukrotnie wysadzany: w 1939 roku przez Polaków, w 1944 przez Niemców. Czynny był jedynie do 1952 roku, gdy go zamknięto, ponownie otwierając dopiero w latach 70. XX wieku.

9.11.1968 oficjalnie został oddany do użytku Torsan – sztuczne lodowisko, na którym przez lata rozgrywane były m.in. mecze hokeja na lodzie.

10.11.1634 wsie Pielnia i Nadolany przechodzą we władanie Jerzego i Wacława de Stano. Ten pierwszy był m.in. starostą sanockim i sędziem, doradcą królewskim, dyplomata i dwunastokrotnym posłem na Sejm.

10.11.1918 targana wewnętrznymi konfliktami i kapitulująca przed państwami Ententy Austria zrzekła się oficjalnie na rzecz powstającego państwa polskiego praw do Galicji, w tym ziemi sanockiej. Była to tylko formalność, od półtora tygodnia tereny te były bowiem już pod rządami polskiej administracji albo też stawały się akurat areną walk polsko-ukraińskich.

(sj)

Szymona Jakubowskiego gawędy o przeszłości

Edward Dubanowicz

– związany z Sanokiem twórca Konstytucji marcowej

W październiku upłynęła kolejna rocznica śmierci Edwarda Dubanowicza. To nieco zapomniana postać. Wybitny prawnik i naukowiec, współtwórca Konstytucji marcowej z 1921 roku – pierwszej ustawy zasadniczej – odrodzonego państwa polskiego. Przez pewien czas związany był z Sanokiem. Tu chodził do miejscowego gimnazjum.



Rodzina Dubanowiczów pochodziła z Kresów Wschodnich, z okolic Rohatynia niedaleko Stanisławowa. Była wyznania greckokatolickiego. Ojciec przyszłego konstytucjonalisty – Mikołaj – prawdopodobnie w latach 70. XIX wieku osiadł w Jaszczwi w dzisiejszym powiecie krośnieńskim, gdzie zatrudnił się w tutejszym majątku Augusta Jordana Stojowskiego. W 1878 roku ożenił się z Henryką Katarzyną Smosny.

Przeprowadzka w Sanockie

Edward urodził się w Jaszczwi 6 stycznia 1881, był drugim synem Mikołaja i Henryki. Niedługo po jego urodzeniu rodzina przeniosła się do Klimówki koło Rymanowa w ówczesnym powiecie sanockim, gdzie Mikołaj Dubanowicz dostał posadę zarządcy majątku Teofila Ostaszewskiego – ziemianina, pisarza i polityka, ojca słynnego wynalazcy Adama.

Edward Dubanowicz został przyjęty do sanockiego gimnazjum w 1891 roku. Nie znamy zbyt wielu szczegółów związanych z jego pobyt w Sanoku. Uczniem tej samej szkoły był jego starszy brat Aleksander, który zmarł w 1890 roku, gdy chodził do I klasy gimnazjum. Edward stał się jedynym dzieckiem Dubanowiczów, które dożyło pełnoletności.

Zbigniew K. Wójcik w artykule opublikowanym w 2008 roku w czasopiśmie „Dzieje Najnowsze” pisze:

„Edward był uczniem średnim, niewybijającym się. Na świadectwach wśród ocen z postępów w nauce przeważały noty dostateczne, pilność zaś oceniano jako niejednostajną”. W pierwszym roku nauki mieszkał u Filareta Węgrzynowicza, „byłego oficjalisty prywatnego”. Z kolei w klasie II i III – według zapisu w katalogu głównym – „nadzorcą odpowiedzialnym” za chłopca był nauczyciel Aleksander Mochnacki.

Ów Aleksander Mochnacki był Rusinem, długoletnim nauczycielem sanockiej szkoły ludowej, działaczem organizacji społeczno-gospodarczej „Russkij Torhowyj Dom”, radnym miejskim, zaś od 1911 roku dyrektorem szkoły wydziałowej męskiej. W 1915 roku został oskarżony przez władze austriackie o kolaborację z okupacyjnymi wojskami rosyjskimi i stracony.

W czasie nauki w sanockim gimnazjum Dubanowicz należał do nielegalnej, młodzieżowej organizacji o nazwie „Zjadacze chleba”, której zadaniem było samokształcenie, pogłębianie wiadomości z zakresu historii i literatury polskiej oraz budzenie świadomości narodowej. Zapewne ta wczesna działalność miała później wpływ na jego aktywność polityczną. Sam po latach tak ją opisywał:

„Od jakiejś drugiej klasy gimnazjum w Sanoku należałem do tajnego związku młodzieży narodowej. Schodziliśmy się poza miastem, po lasach i szuwarach zamierzonych stawów, składaliśmy przysięgę nieprzejednanej walki wobec zaborców, czytaliśmy patriotyczne książki, śpiewali pieśni, pisali wypracowania historyczne, później prowadzili dyskusje na podstawie referatów. Kierowali kółkami młodszymi starsi koledzy z klas wyższych. Kto kierował nimi? Nie wiedzieliśmy dokładnie. Oczywiście Rząd Narodowy, okryty tajemnicą. Zapewne i w Sanoku miał on jakichś, jak przypuszczaliśmy, widomych przedstawicieli. Widywaliśmy starszych panów w strojach polskich. Byliśmy przekonani, że wśród najstarszych zakonników bernardyńskich czy kapucynów są wtajemniczeni”.

Dalsza nauka

W 1894 roku Edward Dubanowicz skończył trzecią klasę i przeniósł się do gimnazjum w Rzeszowie. Było to najprawdopodobniej związane ze zmianą miejsca pracy jego ojca. W nowym miejscu mieszkał najpierw w bursie gimnazjalnej

księdza Feliksa Dymnickiego, później na prywatnej stacji.

W okresie nauki w Rzeszowie młody Dubanowicz zaczął angażować się politycznie. Według dostępnych dokumentów był bardzo dobrym uczniem, z konieczności udzielał też prywatnych korepetycji (co nie do końca było zgodne z regulaminem szkolnym i powodowało pewne komplikacje). Gimnazjalnymi kolegami Edwarda byli w tym czasie m.in. przyszły premier rządu emigracyjnego i naczelny wódz Władysław Sikorski oraz Stanisław Kot, w okresie II wojny światowej m.in. ambasador Polski w ZSRR.

Maturę Edward Dubanowicz zdał w maju 1899 roku. Tematem pracy z języka polskiego był „Wpływ upadku Konstantynopola (1453) na rozwój stosunków politycznych i na oświatę w Europie”. W 1899 roku Dubanowicz rozpoczął studia polonistyczne na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Lwowskiego. Mocno angażował się wówczas w kulturalne i polityczne życie stolicy Galicji, działając m.in. w Towarzystwie Literackim im. Adama Mickiewicza. W 1904 roku uzyskał stopień doktora filozofii, niedługo wcześniej rozpoczął studia na kolejnym kierunku – na wydziale prawa i umiejętności politycznych, w 1907 roku wyjechał na stypendium naukowe do Paryża. W 1909 roku uzyskał tytuł doktora praw, zaś w 1913 roku habilitował się. W międzyczasie pracował m.in. w IV Gimnazjum we Lwowie, później w Wydziale Krajowym (ówczesnej administracji rządowej Galicji).

USTAWA Z DNIA 17 MARCA 1921 ROKU KONSTYTUCJA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

W IMIĘ BOGA WSZECHMOGĄCEGO
MY, NARÓD POLSKI,
dziękując OPATRZNOŚCI za
wyzwolenie nas z półtorowiekowej
niemoli, wspominając z wdzięcznością męstwo i
wytrwałość ofiarnej walki pokoleń, które najlep-
sze myśli swoje sprawie niepodległości bez
przerwy poświęcały, nawiązując do świetnej tra-
dycji wiekopomnej Konstytucji 3-go Maja - dobro-
calej zjednoczonej i niepodległej Małki - Ojczyzny
mając na oku, a pragnąc Jej być niepodległą,
poległą i bezpieczną oraz ład społeczny
utwierdzić na wieki na zasadach prawa i
wolności pragnąc zarazem zapewnić rozwój
wzrostek, Jej sił moralnych i materialnych dla

Konstytucja marcowa

Jeszcze przed wybuchem I wojny światowej Edward Dubanowicz działał w Lidze Narodowej i Stronnictwie Narodowo-Demokratycznym, publikował w lokalnej prasie narodowej, zaś w 1913 roku został posłem do galicyjskiego Sejmu Krajowego. Po wybuchu Wielkiej Wojny w stopniu podporucznika służył w 57 pułku piechoty, ciężko ranny został w walkach w okolicach Kraśnika i Dębłina. Brał czynny udział w tworzeniu administracji odbudowywanego państwa polskiego, uczestniczył w walkach z Ukraińcami.

W pierwszych wyborach do Sejmu w 1919 roku zdobył mandat poselski, wszedł w skład klubu Związku Ludowo-Narodowego i w skład Komisji Konstytucyjnej, którą kierował od czerwca 1920 roku. Za jego sprawą do konstytucji jako oficjalną nazwę państwa wpisano Rzeczpospolita Polska. Uchwalenie 17 marca 1921 roku ustawy zasadniczej, wprowadzającej ustroj oparty na zasadzie trójpodziału władz i samorządzie terytorialnym, było w dużej mierze jego osobistym sukcesem.

Dubanowicz był posłem do 1928 roku, po zamachu majowym 1926 roku stopniowo odsuwał się od polityki. W 1927 roku osiadł w swoim majątku na Podolu, pracował na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie, prowadził badania nad prawem konstytucyj-

nym i ustrojami państwowymi. W 1934 roku został przeniesiony na emeryturę. Nie do końca było to zgodne z jego wolą, jednak jako aktywny działacz demokratyczny nie był mile widziany przez ówczesne władze.

Okres wojenny i śmierć

Po wybuchu II wojny światowej i wkroczeniu armii radzieckiej na ziemie wschodnie został zmuszony do opuszczenia majątku i przeniesienia się do Lwowa. W kwietniu następnego roku, Edward Dubanowicz wraz z żoną córkami został deportowany do Kazachstanu, gdzie pracował w sowchozie jako robotnik rolny i przy hodowli bydła.

Po napaści niemieckiej na ZSRR i nawiązaniu stosunków dyplomatycznych władz radzieckich z rządem emigracyjnym został zwolniony z zesłania we wrześniu 1941 roku. Ówczesny ambasador, notabene kolega z gimnazjum w Rzeszowie, Stanisław Kot, mianował go mężem zaufania ambasady na rejon Ajaguz. Stanowisko to piastował do końca roku. Wiosną 1942 roku został wraz z rodziną ewakuowany do Iranu, stamtąd do Wielkiej Brytanii. W Londynie pracował w emigracyjnym Ministerstwie Sprawiedliwości, zajmując się m.in. przygotowaniem ustaw. Zmarł 18 października 1943, pochowany został na jednym z londyńskich cmentarzy.

Autor jest dziennikarzem, regionalistą. Wydaje czasopismo „Podkarpacka Historia” i portal www.odkarpackahistoria.pl, publikuje książki o tematyce historycznej.

Kontakt: jakubowski@interia.pl. **Fotografie:** archiwum

Polska Hokej Liga

Wicelider mocniejszy od lidera

MARMA CIARKO STS SANOK – UNIA OŚWIĘCIM 1:4 (0:1, 1:1, 0:2)
Bramki: Tamminen (38) – Padakin (15), Diukow (29), Denyskin (47), Da Costa (60).

STS: Salama – Karlsson, Valtola; Sienkiewicz, Tamminen, Ahoniemi – Bilas, Łysenko; Pawlenko, Lahtinen, Heikkinen – Höglund, Wróbel; Filipek, Mäkelä, Mocarski – Rapała, Florczak; Dulęba, Ginda, Miccoli.

Trzy dni po porażce z liderem (GKS Katowice) drużyna Marmy Ciarko STS uległa także wiceliderowi, do tego o bramkę wyżej i przed własną publicznością. Honorowego gola ponownie strzelił Fin, tym razem Sami Tamminen.

O ile z mistrzem Polski gracze Miiki Elomo do końca walczyli przynajmniej o punkt, to zwycięstwo Unii było bardziej zdecydowane. Ekipa z Oświęcimia narzuciła swój styl, już w pierwszej tercji oddając kilkanaście strzałów. Dominik Salama broniał czujnie, jednak w 15. min, podczas gry w osłabieniu, przyszło mu skapitulować – w podbramkowym zamieszaniu „guma” znalazła drogę do siatki po strzale Pawła Padakina.

Drugi gol dla Unii też padł podczas jej gry w przewadze, tym razem podwójnej. Wykorzystał ją Roman Diukow, trafiając uderzeniem pomiędzy bulików. Nie załamało to hokeistów STS-u, którzy ruszyli do odrabiania strat. Najpierw Niko Ahoniemi ostemplował poprzeczkę, a chwilę przed drugą przerwą strzałem z nadgarstka w samo okienko kontaktową bramkę zdobył Tamminen.



Po porażce z GKS-em Katowice hokeiści STS-u musieli uznać również wyższość Unii Oświęcim

Wygrana w „Jastorze”, choć dopiero po karnych

JKH GKS JASTRZĘBIE – MARMA CIARKO STS SANOK 0:1 pk. (0:0, 0:0, 0:0, d. 0:0, k. 2:3)


Aleksandr Pawlenko wykorzystał decydujący rzut karny

Karne: Švec, Jansons – Heikkinen, Ahoniemi, Pawlenko.

STS: Salama – Karlsson, Valtola; Sienkiewicz, Tamminen, Ahoniemi – Bilas, Łysenko; Pawlenko, Lahtinen, Heikkinen – Höglund, Wróbel; Filipek, Mäkelä, Mocarski – Rapała, Florczak, Dulęba, Ginda, Miccoli.

Rewanż za porażkę 1:2 na własnym lodowisku, choć niepełny, bo wygrać udało się dopiero po serii rzutów karnych. W nich zawodnicy STS-u okazali się skuteczniejsi, a decydujący „najazd” wykonał Aleksandr Pawlenko.

Przez godzinę i pięć dodatkowych minut gry nie padł żaden gol, choć okazji nie brakowało. W rolach głównych wystąpili obaj bramkarze, do samego

końca zachowując czyste konta. Nasza drużyna zwłaszcza w drugiej tercji miała sporo okazji strzeleckich, jednak brakowało wykończenia akcji.

Spotkanie zakończyło się remisem 0:0 i zwycięzcę musiały wyłonić karne. W tym momencie golkipery ztratili wcześniejszą skuteczność, puszczając aż 5 goli. Większość strzałów lądowała w siatce rywali – najpierw trafił Ville Heikkinen, potem Niko Ahoniemi, a kropkę nad i postawił Pawlenko.

Małopolskie ligi młodzieżowe

Zwycięski dublet żaków

Niedźwiadki rozgrywały dwumecze z Podhalem Nowy Targ i Unią Oświęcim. Lepiej wypadli żacy – dwa zwycięstwa.

Młodzicy

UKS NIEDŹWIADKI MOSiR SANOK –
MMKS PODHALE NOWY TARG 1:11 (0:4, 1:4, 0:3)

Bramka: Kordas (31).

UKS NIEDŹWIADKI MOSiR SANOK –
UKH UNIA OŚWIĘCIM 1:2 (0:1, 0:0, 1:1)

Bramka: Izdebski (54).

Żacy starsi

UKS NIEDŹWIADKI MOSiR SANOK –
MMKS PODHALE NOWY TARG 6:4 (1:1, 3:1, 2:2)

Bramki: Sroka 2 (13, 29), P. Robel 2 (21, 46), A. Suchecki 2 (31, 41).

UKS NIEDŹWIADKI MOSiR SANOK –
UKH UNIA OŚWIĘCIM 11:1 (5:1, 4:0, 2:0)

Bramki: P. Robel 4 (3, 22, 37, 49), Jurek 3 (2, 19, 28), Sroka 2 (13, 46), A. Suchecki (11), Ł. Burczyk (33).

Powołania do kadr narodowych

Piętnastka Niedźwiadków w trzech reprezentacjach

Aż piętnastu zawodników Niedźwiadków – obecnych i byłych – otrzymało powołania do kadr narodowych juniorów i młodzików.

Najwięcej, bo ponad połowa, pojedzie na zgrupowanie reprezentacji juniorów (U20) i młodzików (U18). Będą to: Kacper Rocki, Michał Starościak, Krzysztof Stabryła, Marcel Karnas, Hubert Szarzyński (obecnie grający w szwedzkim Nacka HK), Krystian Lisowski (Kiekko Espoo), Sebastian Burczyk i Kacper Niemczyk, który w niedawnym turnieju eliminacji do Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży ustrzelił hat-tricka

w meczu z KS Katowice Naprzód Janów. Powołania do reprezentacji juniorów (U20) otrzymali: Marcin Dulęba, Marlon Wróbel, Filip Wiszyński, Filip Sienkiewicz i Dominik Buczek (MKS Cracovia Kraków). Natomiast na kadrę młodzików (U16) zaproszeni zostali Szymon Klucznik i Miłosz Bąk.

Kolumnę opracował:
BARTOSZ BŁĄŻEWICZ

I Liga/Młodzieżowa Hokej Liga

Mocny finisz rywali

SMS TORUŃ – UKS NIEDŹWIADKI
MOSiR SANOK 4:2 (1:1, 1:1, 2:0)
Bramki: Dobrzyński (16), Sawicki (22), Karnas (56), Napiórkowski (60) – Mazur (19), Rocki (32).

Niedźwiadki: Wiszyński – Rocki, Niemczyk, Radwański, Mazur, Łańko – Starościak, Burczyk, Czopor, Stabryła – M. Koczera, Koziół, Górniak, Klimczak, Miszczyszyn – B. Koczera, Jurek.

Losy pojedynku ważyły się do ostatnich sekund, jednak w końcówce skuteczniejsi byli gospodarze, zdobywając dwa decydujące gole.

Pierwsze dwie tercje kończyły się wynikami 1:1, a na bramki torunian gracze Niedźwiadków zawsze mieli ripostę. Najpierw wyrównał Jakub Mazur, a następnie Kacper Rocki. W ostatniej odsłonie też padły dwa gole, jednak tym razem już tylko dla rywali. Prowa-

dzenie odzyskali w 56. min, a gdy trener Krzysztof Ząbkiewicz postawił wszystko na jedną kartę, wprowadzając dodatkowego zawodnika, miejscowi wykorzystali szansę, w przedostatniej sekundzie pieczętując zwycięstwo strzałem do pustej bramki.

Tylko jeden punkt zamiast trzech...

TME ŁKH ŁÓDŹ – UKS NIEDŹWIADKI
MOSiR SANOK 5-4 d. (1:1, 1:2, 2:1, d. 1:0)
Bramki: Shibelbein 2 (4, 51), Antanovich (21), Kasianchuk (48), Kubiak (64) – Starościak 2 (27, 45), Niemczyk (18), Mazur (37).

Niedźwiadki: Żrebiec – Rocki, Niemczyk, Radwański, Mazur, Łańko – Starościak, Burczyk, Czopor, Stabryła – M. Koczera, Koziół, Górniak, Klimczak, Miszczyszyn – B. Koczera, Jurek.

Mecz zmarnowanej szansy – jeszcze w 48. minucie Niedźwiadki prowadziły różnicą dwóch bramek, by ostatecznie doznać porażki po zaciętej dogrywce.

Łodzianie dwukrotnie obejmowali prowadzenie, strzelając gole na początku pierwszej i drugiej tercji (w międzyczasie wyrównał Kacper Niemczyk). Potem nasza drużyna odpowiednio podkręciła tempo. Dwie bramki Michała Starościaka i jedna

Jakuba Mazura sprawiły, że zespół gości objął prowadzenie 4:2. Niestety, w połowie ostatniej odsłony gospodarze zdobyli dwa gole w odstępie 3 minut, doprowadzając do remisu. A w 4. min dogrywki udało im się wyprowadzić decydujący cios.



Zespół Niedźwiadków (w jasnych strojach) przegrał dwa ostatnie mecze pierwszej rundy sezonu zasadniczego i w drugiej – celując w fazę play-off – musi awansować przynajmniej o jedną pozycję

Pierwszą część sezonu zasadniczego drużyna Niedźwiadków zakończyła na 9. miejscu w tabeli, które nie daje awansu do fazy play-off. obrońcy tytułu mistrzowskiego muszą się więc poprawić, w czym z pewnością pomoże im fakt, że w rundzie rewanżowej prawie wszystkie weekendy spędzą na własnym lodowisku. W sobotę (godz. 18.30) nasz zespół zmierzy się z SMS-em PZHL Katowice, a w niedzielę (18.15) z Zagłębiem Sosnowiec.

Klasa Okręgowa

Klasyczny hat-trick Czarnego w 12 minut

Pierwsze dwie bramki nasz napastnik zdobył uderzeniami głową, po centrach odpowiednio Damiana Niemczyka i Jakuba Ząbkiewicza. Kilka minut później Czarny wykorzystał czystą sytuację (asysta – Mateusz Wanat), kompletując klasycznego hat-tricka w niewiele ponad 10 min. Trudno sobie wyobrazić lepsze przełamanie niemocy na „Wierchach”. W pierwszej połowie groźnie było jeszcze po strzale Rafała Domaradzkiego z rzutu wolnego, ale piłka nieznacznie minęła słupek.

Chwilę po zmianie stron była szansa na czwartą bramkę, gdy po faulu na Maksymilianie Wojdyle sędzia podyktował karnego. Niestety, mocne uderzenie Damiana Barszczaka poszybowało nad poprzeczką. Nasz obrońca zrehabilitował się jednak bardzo szybko, po rzucie wolnym i centrze Domaradzkiego trafiając celną główką. Przy stanie 4:0 stalowcy wyraźnie spuścili z tonu i spotkanie straciło na jakości. A szkoda, bo spokojnie można było pokusić się o podwyższenie wyniku.

Słowo jeszcze o pięciu achillesowej naszego zespołu, czyli rzutach karnych. W tym sezonie mieliśmy ich już siedem, ale wykorzystane zostały tylko dwa. Aż pięciu stalowców pomyliło się przy strzałach z „wapna”. Kto będzie następnym? Trudno oprzeć się wrażeniu, że kolejnego egzekutora „jedenastki” trener Paweł Załoga wybierze za karę...

GEO-EKO EKOBALL STAL SANOK – PRZEŁĘCZ DUKLA 4:0 (3:0)

Bramki: Czarny 3 (29, 35, 41), Barszczak (55).

Ekoball Stal: Jagniszczak – Ząbkiewicz, Sobol, Barszczak (80 Gąsior), S. Słysz (57 Mateusz Gawlewicz) – Wanat (46 Wojdyla), K. Słysz, Lorenc (80 Zagórda), Domaradzki, Niemczyk – Czarny (60 Tabisz).

Jedenaste zwycięstwo z rzędu, głównie za sprawą Dawida Czarnego, który w 12 min ustrzelił klasycznego hat-tricka, wreszcie trafiając przed własną publicznością; jego poprzednie 10 goli padło na wyjazdach. To prawdziwy ewenement, zresztą nie jedyny, bo stalowcy zmarnowali już piąty rzut karny w rundzie jesiennej...



Dawid Czarny (w środku) wreszcie przełamał się na „Wierchach”, kompletując hat-tricka w 12 minut

Klasa A

Pierwsza porażka lidera



Piłkarze Wiki doznali pierwszej porażki w sezonie

SANOVIA LESKO – WIKI SANOK 2:1 (0:1)

Bramki: Głaz (49), Biesiada (61) – F. Pielech (41).

Wiki: Szlachcic – Rajchel, Wityński, Osiniak, Pluskwik – Hryszko (51 Piegdoń), Stanisław (69 Pelczar), F. Pielech, D. Pielech, Velychko – Sobolak.

Każda passa kiedyś się kończy. W meczu na szczycie, mimo prowadzenia do przerwy, lider musiał uznać wyższość wicelidera, doznając pierwszej porażki w sezonie. Mimo to piłkarze Wiki utrzymali prowadzenie w tabeli, choć ich przewaga nad Sanovią stopniała do zaledwie 1 punktu.

Przez pół godziny mecz był wyrównany, ale w końcówce pierwszej połowy piłkarze Wiki zaczęli osiągać przewagę. Najpierw groźnie strzelał Sebastian Sobolak, a kilka minut później Filip Pielech popisał się skuteczną dobitką, dając gościom prowadzenie. Niestety, jeszcze przed przerwą za dość przypadkowy faul czerwoną kartkę dostał Dominik Pielech, co okazało się punktem zwrotnym.

Po zmianie stron Sanovia ruszyła do odrabiania strat i na efekty nie trzeba było długo czekać. Wyrównał Dariusz Głaz,

trafiając ładnym wolejem zza pola karnego. A kilkanaście minut później czystą sytuację wykorzystał były stalowiec Sylwester Biesiada. Mimo niekorzystnego wyniku i gry w dziesiątkę Wiki szukała wyrównującego gola i okazje były. Najlepszych nie wykorzystali Radosław Stanisław, Petro Velychko i Sobolak, który w ostatniej minucie trafił z bliska w słupek.

Już w sobotę (godz. 14) Wiki zakończy rundę jesienną domowym meczem z Lotnierzem Bezmiechowa.

Podkarpackie ligi młodzieżowe

Trampkarze Ekoballu z awansem do grupy 2

Runda jesienna na finiszu. Jako pierwszy zakończył ją zespół trampkarzy starszych Ekoballu Stal, i to w świetnym stylu, wysoko wygrywając mecze z JKS SMS Jarosław i Dynovią Dynów. Tym samym zawodnicy Tomasz Matej zapewnili sobie 1. miejsce w tabeli i awans do grupy 2, w której walczyć będą już na wiosnę. W ostatniej kolejce zwycięstwa odniosły również obie drużyny młodzików Akademii Piłkarskiej, jak i juniorzy młodszy Ekoballu.

Juniorzy starsi

CZARNI JASŁO – EKOBALL STAL SANOK 5:3 (2:1)

Bramki: Pelc 2 (35, 81), Skiba (52).

Juniorzy młodszy

Grupa 2

KARPATY II KROSNO – EKOBALL STAL SANOK 0:1 (0:1)

Bramka: Podstawski (44).

Grupa 4

AP BENIAMINEK KROSNO – AP SANOK 3:1 (3:0)

Bramka: Kornasiewicz (57).

Trampkarze starsi

EKOBALL STAL SANOK – JKS SMS JAROSŁAW 5:1 (4:1)

Bramki: Kogut 3 (17, 32, 33), Kowalik (7), Ziolo (60).

DYNOVIA DYNÓW – EKOBALL STAL SANOK 0:6 (0:4)

Bramki: Kowalik 2 (7, 76), Firlit 2 (23, 25), Kogut (5), Stadnik (45).

Trampkarze młodszy

AP SANOK – STAL RZESZÓW 0:1 (0:0)

Młodzicy starsi

Grupa 1

AP SANOK – JSRR JAROSŁAW 1:0 (0:0)

Bramka: Łuszcz (51).

Grupa 3

PLON KAWĘCZYN – EKOBALL SANOK 3:0 walkower

Młodzicy młodszy

Grupa 1

STAL RZESZÓW – AP SANOK 0:2 (0:1)

Bramki: Winnicki (19), Małek (51).

Grupa 3

EKOBALL STAL SANOK – IGLOPOOL DĘBICA 1:3 (0:2)

Bramka: Packanik (41).



Dawid Kogut (w środku) zdobył 3 bramki w meczu trampkarzy starszych Ekoballu Stal z JKS-em SMS Jarosław

Trampkarze starsi Ekoballu zakończyli już rundę jesienną, młodszy finiszują 11 listopada, a wszystkie pozostałe drużyny naszych klubów ostatnie mecze rozegrają w najbliższy weekend. Komplet wyników zamieścimy w następnym numerze TS.

Kolumnę opracował: BARTOSZ BŁAŻEWICZ

Turniej Eliminacyjny „Sokoliki Cup”

Liga Ekstraklasy dla Akademii Piłkarskiej

Podczas zmagania w Stróżach drużynie Akademii Piłkarskiej nie udało się wywalczyć awansu, ale w drugiej części rywalizacji była już bezkonkurencyjna, wygrywając Ligę Ekstraklasy.

Podopieczni Jakuba Gruszekiego rozpoczęli turniej planowo, od pokonania słowackiego CFT Vranov. Niestety,

potem celowniki się zacięły i trzeba było uznać wyższość

rywali. – Punkty uciekały i awans do finału również – czytamy na stronie AP.

Niepowodzenie to akademicy powetowali sobie drugiego dnia rozgrywek, kończąc je już bez porażki, co dało im końcowe zwycięstwo w Lidze Ekstraklasy.

SIATKÓWKA

I Liga Podkarpacka Seniorów

Bez powtórki ze sparingu

PROSPORT MARMAX CZUDEK – TSV SANOK
3:1 (17, 16, -20, 18)

TSV: Krochmal, Zieliński, Pomykała, Krzanowski, Chudziak, Wójcik, Baran (libero) oraz Molczan, Więch, Sokołowski i Pietrasz (libero).

W przedsezonowym sparingu lepsi byli zawodnicy TSV, jednak korzystnego wyniku nie udało się powtórzyć w walce o punkty. O zwycięstwie miejscowych zdecydowała głównie większa skuteczność w ataku.

Pierwsze dwa sety rywale wygrali szybko i pewnie, od początku systematycznie budując przewagę. Przed trzecią partią trener miejscowych wpuścił na parkiet kilku zmienników, co wykorzystala nasza drużyna, zdobywając kontaktowy punkt. Niestety, po powrocie na boisku podstawowych graczy z Marmaxu obraz gry wrócił do poprzedniej postaci, dzięki czemu drużyna z Czudka pewnie sięgnęła po punkty.

– O zwycięstwie gospodarzy zdecydowała przede wszystkim lepsza gra w ataku, którego skuteczność mieli o prawie 20 procent wyższą od naszej. Aż tak zdecydowaną różnicę trudno było zniwelować porównywalnymi statystykami zagrywki, bloku i przyjęcia. Punktów poszukamy w kolejnym meczu, 12 listopada na własnym boisku z Anilaną Rakszawa – powiedział Piotr Sokołowski, grający trener TSV.



Tym razem siatkarze TSV musieli uznać wyższość rywali

I Podkarpacka Liga Seniorek

Jutro dwa mecze u siebie

W sobotę obydwie nasze drużyny zagrają mecze na własnych boiskach.

Najpierw (godzina 12) na parkiet Uczelni Państwowej wyjdą siatkarki TSV, by zmierzyć się z Paradiso Łañcut. Natomiast o godz. 17 w Szkole Podstawowej nr 9 rozpocznie się spotkanie Sanoczanki z MKS VLO Developres Rzeszów.

Podkarpackie ligi juniorskie

Zwycięstwa TSV i Sanoczanki

Drużyna juniorów TSV odniosła zwycięstwo bez straty seta w Jaśle – choć wbrew temu, co może sugerować wynik, pojedynek był naprawdę zacięty – umacniając się na prowadzeniu w grupie B. Natomiast juniorki młodsze Sanoczanki rozegrały dwa mecze na turnieju w Radymnie, pokonując miejscowy MKS.

Juniorzy starsi

MKS GAMRAT-MOSiR JASŁO – TSV SANOK 0:3 (-23, -22, -21)

Juniorki młodsze

SAN PAJDA PRZEMYŚL – TS SANOCZANKA SANOK 2:0 (16, 20)
MKS RADYMNO – TS SANOCZANKA SANOK 0:2 (-20, -8)

TENIS STOŁOWY

III Liga

Pingpongiści SKT nie zwalniają tempa

LKS TURZE POLE – SKT ILO WIKI SANOK 5:10
SKT I: Iwaniuch 3, Poliniewicz 3, Krukar 3, Witka 1.



Rafał Iwaniuch wywalczył komplet zwycięstw singlowych

Czwarte zwycięstwo w sezonie, a drugie na wyjeździe, gdzie gospodarze znów dość wysoko zawiesili poprzeczkę. Mimo tego drużyna SKT dość pewnie sięgnęła po punkty, umacniając się na prowadzeniu w tabeli.

Spotkanie rozpoczęło się fantastycznie dla naszych pingpongistów, bo od kompletu wygranych w pierwszej serii potyczek singlowych. Jednak w deblach rywale odrobili połowę strat, dwupunktowy dystans utrzymując po kolejnym rzucie gier indywidualnych. Na szczęście w dalszej części spotkania SKT wrzucił wyższy bieg i miejscowym udało się ugrać jeszcze tylko punkt. W naszym zespole solidarnie po 3 „oczka” zdobyli Rafał Iwaniuch, Grzegorz Poliniewicz i Piotr Krukar, a 1 dołożył Dawid Witka.

IV liga

Kolejne punkty wicelidera

SKT ILO WIKI II SANOK – KTS WOLA KOMBORSKA 10:3
SKT: Morawski 3,5, Pytlowany 3,5, Motyka 2,5, Wanielista 0,5.

Pewna wygrana wicelidera, który nie dał szans ekipie z Woli Komborskiej. Komplety punktów zdobyli Marcin Morawski i Piotr Pytlowany, premierową zdobycz zaliczył też debiutujący w drugiej drużynie Miłosz Wanielista.

Na razie nasz utalentowany nastolatek zapunktował w deblu. Indywidualnie przyszło mu jeszcze uznać wyższość bardziej doświadczonych rywali, jednak dopiero po zaciętych

pięciosetówkach. O punkty zadbał przede wszystkim Morawski (na zdjęciu obok) i Pytlowany, wygrywając wszystko, co się tylko dało. Dwa oczka dorzucił też Paweł Motyka.



V liga

Remis w meczu na szczycie

LKS OREY TEMIDY 1989 II DOMARADZ – SKT ILO WIKI III SANOK 9:9

SKT: Łącki 4, Gratkowski 3,5, Wojciechowski 1,5, P. Piróg.

Kapitałny mecz na szczycie z podziałem punktów, który bardziej satysfakcjonuje zawodników SKT – zremisowali na wyjeździe, utrzymując prowadzenie w tabeli.

To była pingpongowa wymiana ciosów w czystej postaci – dość powiedzieć, że wszystkie serie kończyły się wynikami remisowymi, więc i na koniec mieliśmy po jednym punkcie

dla każdej z drużyn. W naszym zespole pierwsze skrzypce grał Mateusz Łącki, autor kompletu punktów singlowych, w tym tego decydującego o wyniku, po wygranej 3:2 na przewagę w piątym secie.

– Strasznie ciężki mecz, ale daliśmy radę – cieszył się Mateusz. Natomiast Artur Gratkowski zaprezentował nerwy ze stali, odnosząc aż trzy zwycięstwa po zaciętych pięciosetówkach, a do tego także deblowe. Pozostałe 1,5 pkt zdobył Robert Wojciechowski.

Wyjazd bez zdobyczy

LKS II TURZE POLE – SKT ILO WIKI IV SANOK 10:0
SKT: Koziół, J. Piróg, Krochmal, Jaszczor.

Porażka do zera z drużyną zajmującą 3. miejsce w tabeli.

Spotkanie było zupełnie jednostronne, a naszym zawodnikom udało się ugrać zaledwie... 3 sety. Dwa z nich w ostatnim spotkaniu wywalczył Paweł Jaszczor, prowadząc już nawet 2:0, ale potem nastąpiła całkowita zmiana ról.



Piotr Dobosz zajął 1. miejsce w SP3

Sanocka Liga Sokola

Dwa turnieje, trzech zwycięzców

Znów rozegrane zostały dwa turnieje, w których zwycięstwa odnieśli Bolesław Bartkowski oraz ex aequo Piotr Dobosz i Daniel Koziół.

Piątkowe zmagania w Sokole zakończyły się wygraną Bartkowskiego, który pokonał wszystkich rywali, tracąc tylko 2 sety. Walka o kolejne pozycje była zacięta, bo trzech zawodników miało po dwie porażki. Miejsce 2. zajął Janusz Stępkowski, a 3. Marek Serwiński.

Kolejny turniej rozegrano w Szkole Podstawowej nr 3. Dobosz i Koziół

mieli po jednej porażce i identycznym bilans setów, zajmując 1. lokatę, choć bezpośredni mecz padł łupem Dobosza. Miejsce 3. dla Bogdana Szalankiewiczza (dwie porażki).

Kolumnę opracował:
BARTOSZ BŁAŻEWICZ

ŁYŻWIARSTWO SZYBKIE

Medalowa inauguracja

Nowy sezon rozpoczęły zawody PGE Pucharu Polski, które rozegrano na krytym torze w Tomaszowie Mazowieckim. Z ósemki panczenistów Górnika aż troje plasowało się na podiach – drugi wyścig na 500 metrów wygrał Szymon Hostyński przed Rochem Maliczowskim, a w rywalizacji mastersów mieliśmy cztery medalowe pozycje Krzysztofa Husaka.



Szymon Hostyński (po prawej) i Roch Maliczowski – na zdjęciu z trenerem Markiem Drwięgą – zdominowali drugi wyścig na 500 metrów

W pierwszym biegu na pół kilometra Hostyński zamknął czołową dziesiątkę, a dalsze lokaty zajmowali: Maliczowski, Oskar Podczerwiński, Patryk Kudła i Mikołaj Stabryła. Oczywiście druga „pięćsetka” rozgrywana była nazajutrz już w wyraźnie skromniejszej obsadzie, co wykorzystali podopieczni Marka Drwięgi, zajmując dwa czołowe miejsca. Wygrał Szymon z czasem 38,55 i minimalną przewagą nad Rochem (38,57). Pozycję 7. zajął Podczerwiński, a Stabryła i Kudła uplasowali się w pierwszej połowie drugiej dziesiątki.

Po trzy dobre lokaty zawodnicy Górnika mieli również na dwóch dłuższych dystansach: 1500 m – 5. Maliczowski, 7. Hostyński, 9. Podczerwiński, 3000 m – 6. Maliczowski, 8. Podczerwiński, 9. Hostyński.

W rywalizacji kobiet startowały Julita Krawiec (podopieczna Grzegorza Kudły) i Jagoda Kopczak, zajmując dalsze pozycje. Najbliżej czołowej dziesiątki była Krawcówna w biegu na 1000 m, ostatecznie zajmując 11. miejsce.

Wśród mastersów górnicze barwy reprezentował Husak, któremu we wszystkich wyścigach przypadły miejsca na podium. Na 1000, 1500 i 3000 m zajmował 2. pozycje (wyniki – 1.28,52, 2.18,13 i 4.56,89), zaś na 500 m był 3. z czasem 45,12.

Prowadzono także dodatkowe klasyfikacje, w ramach Wyścigów Pamięci Erwiny Rys-Ferens. Miejsca panczenistów Górnika podamy za tydzień.

BILARD

Turniej Masters Klubu „Trójkąt” w Rzeszowie

Efektowny triumf Dariusza Buczyńskiego

Finałowe zawody cyklu Grand Prix w stolicy Podkarpacia zakończyły się sukcesem Dariusza Buczyńskiego. Z kompletem pięciu wygranych meczów sanoczanin sięgnął po końcowe zwycięstwo i puchar.

W mastersie wzięli udział najlepsi zawodnicy z wcześniejszych pięciu turniejów eliminacyjnych. W sumie do decydujących zmagani przystąpiło 16 osób. W pierwszej fazie rywalizacji nasz bilardzista pokonał trzech rywali, wygrywając kolejno 5:3, 5:4 i 5:3. W strefie medalowej

walka trwała już do 6 wygranych frejmów. W półfinale Buczyński pokonał 6:4 (prowadził już 5:1) rywala z Sędziszowa Małopolskiego. Decydująca potyczka była ozdobą turnieju, a popularny „Dario” okazał się lepszy od zawodnika z Dębicy, zwyciężając 6:5.



Dariusz Buczyński – zwycięzca finałowych rozgrywek w Rzeszowie

PODNOSENIE CIĘŻARÓW

Patryk Sawulski blisko podium MME

Podczas Młodzieżowych Mistrzostw Europy, które rozegrane zostały w albańskim Durres, udanie wystartował Patryk Sawulski – wychowanek Gryfu, obecnie w Górniku Polkowice – plasując się blisko podium kategorii wagowej do 96 kilogramów.

Była to mocno obsadzona kat. olimpijska, w której walczyło 11 siłaczy. W rwaniu nasz sztangista zdobył „mały” brązowy medal, zaliczając kolejno 145, 150 i 153 kg. Natomiast w podrzucie dźwignął 177

i 183 kg, jednak w ostatniej próbie, gdy miał już w górze 188 kg, sędziowie dopatrzili się „docisku”. Ostatecznie w dwuboju Sawulski zajął 5. miejsce z wynikiem 336 kg, do podium tracąc 9 kg.



Patryk Sawulski uplasował się tu za wielobojowym podium

WĘDKARSTWO

Trzecie miejsce Rycyka, Fejkiel bliski zdobycia GP



Muchowy sezon na Sanie powoli dobiega końca

Dobiega końca walka o Muchowe Grand Prix Okręgu Krośnieńskiego. Przedostatnie zawody rozegrano na Sanie w Łączkach, gdzie dobrze wypadli reprezentanci Koła nr 1. Miejsce 3. zajął Józef Rycyk, natomiast Michał Fejkiel jest coraz bliższy zwycięstwa w klasyfikacji łącznej.

Tym razem w czołowej dziesiątce uplasowało się trzech wędkarzy z „Jedynki” – 3. był Rycyk, 4. Marek Fijałkowski (złowili po 4 lipienie), a 6. Fejkiel (3). Punktowali też Janusz Benedyk i Robert Tobiasz z Koła nr 1 oraz Tomasz Osenkowski z Koła nr 2 (po rybie). Startowali jeszcze Bogdan Lisiewski i Zenon Lorenc (obaj z „Jedynki”). Wygrał Paweł Kinal z Leska (5 ryb).

Prowadzenie w klasyfikacji utrzymał Fejkiel (180,5 pkt), który ma 6,5 pkt przewagi nad Krystianem Pielechem (sanoczanin z koła w Olszaniczy). Miejsce 7. zajmuje Piotr Soltyś z „Dwójki” (137), 9. Osenkowski (125), a 10. Rycyk (122). Walka o końcowe zwycięstwo w GP rozstrzygnie się podczas finałowych zawodów, które rozegrane zostaną za dwa tygodnie.

SCB Liga Amatorska

Walka na całego!

W świątecznej kolejce rozegrano tylko dziewięć pojedynków, ale za to jakich – blisko połowa kończyła się podziałem punktów! Tego w lokalnej rywalizacji chyba jeszcze nie było.

Zwycięstwa w stosunku 7:6 odnieśli Janusz Wojnarowski, Marek Rogos, Krzysztof Kadubiec i Paweł Kocan, pokonując odpowiednio Pawła Martowicza, Bartłomieja Długosza, Wojciecha Stawarczyka i Marcina Piotrowskiego-

go. Były też dwa mecze z wynikami 7:5, na korzyść Marcina Lubienieckiego i Janusza Wojnarowskiego. Jedynie początek 9. serii spotkań był spokojniejszy, bo nieco łatwiej wygrywali Marcin Dzik, Grzegorz Rozel i Grzegorz Jarocki.

Marcin Dzik – Jarosław Dziezic 7:3

Grzegorz Rozel – Michał Florian 7:3

Grzegorz Jarocki – Robert Keck 7:4

Janusz Wojnarowski – Paweł Martowicz 7:6

Marcin Lubieniecki – Zbigniew Gilarski 7:5

Bartłomiej Długosz – Marek Rogos 6:7

Krzysztof Kadubiec – Wojciech Stawarczyk 7:6

Janusz Wojnarowski – Zbigniew Reś 7:5

Paweł Kocan – Marcin Piotrowski 7:6



Paweł Kocan odniósł zwycięstwo po bardzo zaciętej walce

